VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 23)
z dnia 26 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 23)

26 września 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Jadwigi Zakrzewskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- ocena działalności edukacyjnej, promocyjnej i kulturalnej w Siłach Zbrojnych;

- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o uchyleniu dekretu o obszarach szczególnie ważnych dla obrony kraju oraz o zmianie ustawy – Kodeks morski (druk nr 663);

- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Beata Oczkowicz** podsekretarz stanu w MON, **Ryszard Nojszewski** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izbie Kontroli, płk **Marian Babuśka** przewodniczący Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego wraz ze współpracownikami oraz przedstawiciele Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Paluch, Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam bardzo serdecznie.

Chciałem przywitać panią minister Beatę Oczkowicz podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Witamy pana ministra Czesława Mroczka sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Jerzego Nędzi wicedyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, pana Henryka Cierockiego zastępcę dyrektora Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, pana Radomira Korsaka dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, panią Aleksandrę Skrabacz dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej, pana Zbigniewa Wawra dyrektora Muzeum Wojska Polskiego. Witamy pana dyrektora. Witam pana kmdr Mirosława Mordela zastępcę szefa w Zarządzie Panowania Strategicznego P-5 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Witam przedstawicieli Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego, Najwyższej Izby Kontroli oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska. Oczywiście, witam serdecznie wszystkich obecnych posłów. Czy jest przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego? Nie ma. Serdecznie witam posłów i przedstawicieli mediów.

Czy porządek dzienny, który został państwu rozdany, jest zaakceptowany? Jeżeli nie usłyszę uwag uznam, że porządek został przyjęty. Uwag nie słyszę. Porządek został przyjęty.

Oddaję prowadzenie pani wiceprzewodniczącej Zakrzewskiej.

Pierwszą informację przedstawi pan minister Mroczek. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, na dzisiejszym posiedzeniu chcemy przedstawić informację dotyczącą działalności edukacyjnej, kulturalnej i promocyjnej w siłach zbrojnych. Zakres tej działalności buduje proces kształtowania wzorów postaw żołnierza. Buduje też relacje między siłami zbrojnymi i społeczeństwem. Myślę, że nie muszę państwa przekonywać, jak ważne dla właściwej służby jest posiadanie odpowiedniej wiedzy o postawie żołnierskiej. Myślę, że nie muszę państwa specjalnie przekonywać o tym, jak wielką rolę społeczną pełnią instytucje wojskowe w zakresie edukacji i działalności kulturalnej. Materiał, który przygotowaliśmy na to posiedzenie, będzie właśnie to pokazywał. Myślę, że będzie on dla państwa ciekawy. Myślę, że wywoła sporo refleksji i ożywioną dyskusję, bowiem w tych obszarach działalności – szczególnie, jeśli chodzi o instytucje – mamy poważne wyzwania, związane np. z Muzeum Wojska Polskiego. Są to zamierzenia związane z pozyskaniem czy wybudowaniem nowej siedziby Muzeum Wojska Polskiego. Jest to instytucja, która przecież nie jest powołana do tego, żeby oddziaływać edukacyjnie czy prowadzić działalność kulturalną kierowaną do sił zbrojnych. Z punktu widzenia muzealnictwa jest to jedna z najważniejszych instytucji państwa polskiego, która poprzez posiadane zbiory i zakres oddziaływania kształtuje postawy i wiedzę Polaków. W sposób istotny oddziałuje na całe społeczeństwo i państwo polskie, nie tylko na siły zbrojne.

Jak państwo wiecie, do tych wyzwań, o których chciałem powiedzieć w słowie wstępnym – to wszystko będziemy pokazywali w prezentacji – należy również wyzwanie i zobowiązanie, które podjął resort poprzez słowa ministra Tomasza Siemoniaka wypowiedziane we wrześniu ubiegłego roku. Chodzi mianowicie o nową siedzibę Muzeum Katyńskiego, które planujemy otworzyć na Cytadeli w 2014 r. Proszę państwa, myślę, że będzie najlepiej, jeżeli dokonamy prezentacji poszczególnych obszarów, które wymieniłem. W tej prezentacji pokażemy też pewne wątpliwości, dylematy i nasze zamiary, które – jak wszystkie zamiary – obarczone są pewnym ryzykiem realizacyjnym. Jeżeli państwo pozwolicie, to prezentację przedstawi zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności pan pułkownik Jerzy Nędzi.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę wyznaczyć osobę, która zabierze głos.

Zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON płk Jerzy Nędzi:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, zanim przedstawię prezentację, chciałbym prosić o możliwość zaprezentowania krótkiego filmu, który „w pigułce” wprowadzi nas w temat dzisiejszego posiedzenia.

Film – lektor:

Integralną częścią dowodzenia, kierowania i szkolenia wojsk oraz kształtowania właściwego dla demokratycznego państwa wizerunku nowoczesnych sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej jest działalność wychowawcza. Jej istotnym obszarem są zadania edukacyjne, promocyjne i kulturalne, realizowane przez oddziały wychowawcze rodzajów sił zbrojnych, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, Dowództwa Garnizonu Warszawa i Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej. Zadania te koordynuje Departament Wychowania i Promocji Obronności.

Budowaniu pozytywnego wizerunku wojska w kraju i za granicą służy działalność promocyjna, której głównym celem w ostatnich latach było wsparcie programu profesjonalizacji sił zbrojnych. Przygotowywane przez Departament Wychowania i Promocji Obronności strategie i kampanie promocyjne wspierały procesy pozyskiwania kandydatów do zawodowej służby wojskowej, Narodowych Sił Rezerwowych i służby przygotowawczej. Dzięki działaniom promocyjnym w polskim społeczeństwie utrzymuje się wysoka akceptacja wojska i zachodzących w nim zmian. Działania podejmowane przez Departament Wychowania i Promocji Obronności w obszarach edukacji, promocji i kultury wspierają: Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centralna Biblioteka Wojskowa, Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego oraz Muzeum Wojska Polskiego

w Warszawie, Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni i Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Dzieje Wojska Polskiego dokumentowane są od lat międzywojennych, kiedy to marszałek Józef Piłsudski dekretem naczelnika państwa z 1920 r. powołał Muzeum Wojska. Kolejnym krokiem było powołanie muzeów pułkowych, które stały się pierwowzorem powstających po II wojnie światowej sal tradycji jednostek wojskowej. Gromadzono w nich dokumenty pochodzące z darowizn osób prywatnych oraz sprzęt i uzbrojenie wycofywane z użytkowania w wojsku. Powstałe w ten sposób zbiory określane były w potocznym rozumieniu muzeami. Z biegiem lat powstały znamienite kolekcje techniki wojskowej w Poznaniu, Bydgoszczy, Żaganiu, Wrocławiu, Toruniu czy Gdyni.

W 2009 r. w Departamencie Wychowania i Promocji Obronności opracowana została koncepcja rozwoju muzealnictwa wojskowego w latach 2009-2018, która określiła spójne ramy i priorytety w tworzonym systemie muzealnictwa wojskowego. Największe muzeum poświęcone tradycjom narodowym i oręża polskiego, to Muzeum Wojska Polskiego. Obecnie muzeum buduje swoją nową siedzibę w Cytadeli Warszawskiej. Równolegle prowadzone są prace inwestycyjne związane z adaptacją kaponiery warszawskiej Cytadeli na siedzibę oddziału Muzeum Wojska Polskiego – Muzeum Katyńskiego.

W 2011 r. powołano do życia Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, które gromadzi sprzęt i uzbrojenie lotnicze. Muzeum przygotowuje się do otwarcia swojego oddziału w Koszalinie, gdzie będzie eksponowany sprzęt wojsk przeciwlotniczych. W tym samym czasie Pomorskie Muzeum Wojskowe w Bydgoszczy przemianowano na Muzeum Wojsk Lądowych. Muzeum prezentuje technikę wojskową formacji o najdłuższych tradycjach historycznych. Planuje się włączenie w jego strukturę oddziałów w Toruniu i Wrocławiu, które eksponują sprzęt artylerii i wojsk inżynieryjnych. Istotne miejsce w systemie muzealnictwa wojskowego zajmuje Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, które wraz z okrętem ORP „Błyskawica", jest jedną z największych atrakcji miasta.

W 2010 r. w miejsce Domu Żołnierza Polskiego powołano Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Centrum jest kontynuatorem tradycji domów żołnierza polskiego II Rzeczypospolitej. Istniały przy nich liczne grupy teatralne i estradowe, których celem było budowanie i wzmacnianie morale żołnierza poprzez kontakt ze sztuką. Działalność tych grup trwała nieprzerwanie przez okres II wojny światowej, zarówno na frontach, jak i w obozach jenieckich i internowania. Po wojnie zadania te przejął Dom Wojska Polskiego, później Dom Żołnierza Polskiego, a obecnie Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Centrum jest instytucją edukacyjną służącą kształtowaniu kompetencji społecznych żołnierzy i pracowników wojska w zakresie działalności wychowawczej. Prowadzi i koordynuje działania naukowe w dziedzinie historii oraz poznawania procesów i zjawisk społecznych zachodzących w wojsku. Jedną z form jego działalności jest studium reżyserii teatralnej, które kształci w zakresie metodyki pracy z zespołami artystycznymi i wykorzystywania działań artystycznych w edukacji patriotycznej i promocji obronności. Wszystkie formy edukacyjne wspomagane są przez opracowywane i wydawane w Centrum materiały metodyczne.

Ważnym elementem edukacji historycznej i promocji wojska są wystawy. Studio plastyczne Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej przygotowuje rocznie kilkanaście wystaw planszowych związanych tematycznie z obchodzonymi rocznicami, świętami państwowymi i wojskowymi. Wystawy prezentowane są w garnizonach, szkołach, instytucjach i placówkach kultury na terenie kraju i poza jego granicami, m.in. we Francji w Rosji, Belgii, Danii i Izraelu, a także Kanadzie i Portugalii.

W nurt działań edukacyjnych wpisuje się organizowany corocznie pod patronatem ministra obrony narodowej, ministra edukacji narodowej oraz kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, ogólnopolski konkurs „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego". Uczestniczą w nim uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Celem konkursu jest kształtowanie świadomości historycznej i patriotycznych postaw młodego pokolenia poprzez upowszechnianie wiedzy o tradycjach i współczesności oręża polskiego.

W ramach programu „Edukacja dla bezpieczeństwa i promocji służby wojskowej" Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej organizuje pod patronatem Departamentu Wychowania i Promocji Obronności zawody strzeleckie o „Srebrne muszkiety" oraz wojskowe „zielone szkoły". Programy te obejmują uczniów w tzw. klasach wojskowych. Służą poznawaniu przez młodych ludzi historii Wojska Polskiego, jego obecnych funkcji i zadań oraz kształtowaniu ich postaw patriotycznych i obronnych. Są również przykładem dobrej współpracy z organizacjami pozarządowymi. W dobie profesjonalizacji sił zbrojnych istnieje konieczność ciągłego doskonalenia kadry dla potrzeb jednostek wojskowych. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej kształci m.in. operatorów filmowych i fotografów, którzy na co dzień dokumentują życie jednostek oraz trud żołnierskiej służby w kraju i za granicą, podczas wykonywania zadań w misjach wojskowych.

Tradycje wojennych domów żołnierza polskiego kontynuuje Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, który promuje na całym świecie kulturę narodową oraz dzieje oręża i losy żołnierza polskiego. Jego głównym zadaniem jest wspieranie procesu wychowawczego poprzez upowszechnianie kultury muzycznej oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych środowiska wojskowego.

Od ponad 90 lat misję tworzenia, gromadzenia i upowszechniania wiedzy naukowej o bezpieczeństwie i obronności realizuje Centralna Biblioteka Wojskowa im. marszałka Józefa Piłsudskiego. To kuźnia myśli i kultury wojskowej oraz główna książnica Wojska Polskiego, współtworząca narodowy zasób biblioteczny. Centralna Biblioteka Wojskowa koordynuje rozwój resortowej sieci bibliotecznej, której integralnymi podmiotami są biblioteki naukowe, fachowe i oświatowe. Internetową platformę ich współpracy stanowi Resortowa Sieć Biblioteczna Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ogólnopolskie Forum Bibliotek Wojskowych. Biblioteka doskonale wpisuje się w program zawodowej armii, stanowiąc pierwszy kontakt społeczeństwa z wojskiem.

Swoją działalność merytoryczną książnica kieruje do różnych środowisk, zwłaszcza młodzieżowych, prowadząc lekcje historyczne i praktyki studenckie, organizując konferencje, promocje i wystawy oraz środowisk kombatanckich, upowszechniając doświadczenia poprzednich pokoleń. Promocji wojska służy również Wojskowa Biblioteka Cyfrowa „ZBROJOWNIA", w której prezentowane są materiały dotyczące polskiej armii i jej historii. Nowoczesny system informatyczno-biblioteczny oraz digitalizacja zbiorów sprawia, że Centralna Biblioteka Wojskowa zyskała wizerunek nowoczesnej instytucji, przyjaznej dla użytkowników.

Kształtowaniu sylwetki żołnierza – obywatela w mundurze – służą również różnorodne formy działalności promocyjnej, kulturalnej i edukacyjnej, realizowane w klubach jednostek wojskowych. Jednym z ich głównych zadań jest wychowanie przez sztukę, realizowane poprzez amatorski ruch artystyczny. Departament Wychowania i Promocji Obronności, inspirując i wspomagając te działania, organizuje festiwale, przeglądy, konfrontacje kulturalne, które promują w środowisku wojskowym i w lokalnych społecznościach garnizonów wojskowych historię oręża polskiego oraz promują współczesne siły zbrojne. Działalność klubów wojskowych jest bardzo ważnym elementem więzi wojska ze społeczeństwem. W codziennej pracy wspierają je liczne organizacje pozarządowe realizujące zadania na rzecz obronności oraz patriotycznego i proobronnego wychowania dzieci i młodzieży.

Ze względu na zaangażowanie sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w realizację zadań poza granicami kraju, szczególnego znaczenia w działalności klubów wojskowych nabierają przedsięwzięcia służące wsparciu rodzin żołnierzy pełniących służbę poza granicami państwa, w tym działalność centrów pomocy rodzinie. Istotnym kierunkiem pracy klubów wojskowych jest także działalność turystyczno-krajoznawcza i rekreacyjna. Prowadzona w oparciu o wojskowe oddziały, koła i kluby Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, popularyzuje turystykę i krajoznawstwo, jako źródło poznania miejsca pełnienia służby i pracy.

Ważnym kierunkiem działalności klubów wojskowych jest edukacja kulturalna, rozumiana jako wzbogacanie wiedzy ogólnej i specjalistycznej, rozwijanie indywidualnych umiejętności i zainteresowań oraz kształtowanie kultury słowa, poczucia piękna i estetyki. Służą temu różnorodne formy działalności, m.in. warsztaty, koncerty, przedstawienia,

wystawy, które sprzyjają kształtowaniu osobowości i kultury osobistej ich uczestników. Działalność oświatowa w klubach wojskowych realizowana jest poprzez sieć wojskowych bibliotek oświatowych. Ich podstawową funkcją jest zaspokajanie potrzeb czytelniczych, upowszechnianie wiedzy i promocja osiągnięć kultury narodowej w środowiskach wojskowych.

Popularyzacji tematyki wojskowej i proobronnej służą przeglądy twórczości plastycznej Wojska Polskiego oraz międzynarodowe plenery plastyczne. Podsumowaniem pracy twórczej wojskowych artystów plastyków są wystawy ogólnopolskie. Ostatnia odbyła się w Biurze Wystaw Artystycznych w Rzeszowie. Podsumowaniem twórczej pracy filmowców i fotografów w mundurach jest Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich i Konkurs Fotografii Wojska Polskiego. Najlepsze filmy wojskowych filmowców amatorów biorą również udział w festiwalach i przeglądach międzynarodowych, m.in. w Festiwalu Filmów Wojskowych w Bracciano we Włoszech, gdzie także zdobywają nagrody. Studio filmowe Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej realizuje filmy dokumentalne o tematyce historycznej, edukacyjnej oraz promującej zawód żołnierza. Zadaniem studia jest również dokumentowanie ważnych dla wojska i całego społeczeństwa wydarzeń.

Oddziałom wojskowym zawsze towarzyszyła muzyka. Trąbki, werble, tarabany wyznaczały rytm maszerującym żołnierzom i porywały ich do walki. Nie ma wojska bez orkiestry. Muzyka orkiestr wojskowych i dziś rozbrzmiewa podczas uroczystości państwowych i wojskowych. Muzycy w mundurach uczestniczą w życiu społecznym, promując Wojsko Polskie i jego tradycje. Są ambasadorami polskiej kultury muzycznej i Wojska Polskiego za granicą. Polskie orkiestry wojskowe są znane i cenione na całym świecie. Dowodem tego jest ich udział w festiwalach i koncertach w Chinach, Holandii, Francji, Rosji, Estonii, Wielkiej Brytanii, na Ukrainie, na Malcie i na Węgrzech.

Działalność wychowawcza, a szczególnie prowadzona w sferze edukacji, promocji i kultury, pomaga żołnierzom w adaptacji do dynamicznie zmieniających się warunków służby, kształtuje ich morale, odpowiedzialność, dyscyplinę oraz poczucie tożsamości z wykonywanym zawodem. Przyczynia się także do utrzymania pozytywnego wizerunku polskich sił zbrojnych w społeczeństwie, podniesienia prestiżu społecznego wojska, a co się z tym wiąże, budowania poczucia bezpieczeństwa obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, pan pułkownik będzie chciał jeszcze coś powiedzieć, czy tak? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MON płk Jerzy Nędzi:

Tak. Chciałbym przedstawić krótką prezentację, dotyczącą działalności edukacyjnej, promocyjnej i kulturalnej w siłach zbrojnych. Szanowni państwo, działalność wychowawcza w wojsku jest integralną częścią dowodzenia, jak powiedziano na filmie. Sprzyja ona tworzeniu odpowiednich warunków do jego sprawnego funkcjonowania oraz wypełniania zadań tak w kraju, jak i w misjach poza granicami państwa. Obok zagadnień związanych z kształtowaniem dyscypliny wojskowej, profilaktyką wychowawczą i przeciwdziałaniem patologiom społecznym, istotnymi obszarami działalności wychowawczej są: edukacja obywatelska, promocja obronności oraz działalność kulturalno-oświatowa. Na szczeblu Ministerstwa Obrony Narodowej działalność wychowawczą nadzoruje sekretarz stanu, który określa w swoich wytycznych cele i zadania w obszarze wychowania i promocji. Natomiast podmiotem działalności wychowawczej są żołnierze, pracownicy wojska oraz ich rodziny. Jednak istotne znaczenie ma również oddziaływanie na środowiska stanowiące otoczenie społeczne wojska, zarówno w wymiarze lokalnym – garnizonów wojskowych – jak i w skali makro, czyli instytucji państwowych, samorządów terytorialnych, organizacji i stowarzyszeń proobronnych, kombatanckich oraz środowisk szkolnych i akademickich.

Zwrócę uwagę na 3 obszary działalności wychowawczej, tzn. na edukację obywatelską, działalność promocyjną oraz działalność kulturalno-oświatową.

Edukacja w siłach zbrojnych ma charakter planowy. Jest realizowana przez dowódców, oficerów wychowawczych i inne osoby funkcyjne. Jej podstawą jest współpraca z organizacjami pozarządowymi i partnerami społecznymi. Edukacja obywatelska jest

realizowana w ramach przedmiotu – kształcenie obywatelskie. Natomiast edukacja w obszarze dyscypliny wojskowej i przeciwdziałania patologiom społecznym realizowana jest w m.in. w ramach przedmiotu – profilaktyka i dyscyplina wojskowa. Ponadto dla dowódców i oficerów wychowawczych system edukacyjny przewiduje doskonalenie kompetencji społecznych i prawnych, niezbędnych w pracy dowódczej i wychowawczej, kształtowanie umiejętności w zakresie komunikacji społecznej oraz właściwych relacji międzyludzkich w ramach kursów specjalistycznych i kursów doskonalących.

Zgodnie z doktryną szkolenia sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, edukacja obywatelska jest istotnym elementem działalności wychowawczej. Kształcenie obywatelskie w wojsku odwołuje się do wartości konstytucyjnych, tradycji narodowych i orężnych, uniwersalnych wartości leżących u podstaw cywilizacji europejskiej, a w szczególności wolności, równości, tolerancji, pokoju oraz zasad etyki i honoru żołnierza. Kształcenie obywatelskie żołnierzy jest realizowane w ramach zajęć programowych szkolenia uzupełniającego w pododdziałach, podczas kursów specjalistycznych i doskonalących, warsztatów, seminariów oraz konferencji instruktorsko-metodycznych. W zajęciach programowych biorą udział wszyscy żołnierze pododdziału. Kształcenie obywatelskie jest przedmiotem obowiązkowym. Treści edukacyjne przekazywane są w formie wykładów, prelekcji i prezentacji multimedialnych przygotowywanych dla uczestników zajęć, materiałów metodycznych i wydawnictw specjalistycznych. Umieszczane są one również na naszej resortowej stronie internetowej, z której można pobrać te materiały do działalności szkoleniowej.

Uzupełnieniem kształcenia obywatelskiego są zajęcia pozaaudytoryjne, np. podróże historyczno-wojskowe, zajęcia w muzeach i salach tradycji oraz udział żołnierzy w uroczystościach patriotycznych z wojskową asystą honorową, organizowanych zgodnie z ceremoniałem wojskowym. W celu wsparcia działań edukacyjnych i szkoleniowych, w tym doskonalenia zawodowego żołnierzy i pracowników wojska, powołano Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Centrum prowadzi działalność edukacyjną oraz kształcenie specjalistyczne w zakresie edukacji obywatelskiej, historii, tradycji sił zbrojnych, a również pedagogiki i profilaktyki psychologicznej, metodyki działalności kulturalno-oświatowej oraz doskonalenia zawodowego kadry dowódczej i wychowawczej.

Podstawy prawne prowadzonej w wojsku działalności edukacyjnej dostosowane są do aktualnej struktury i potrzeb sił zbrojnych. Stosowne decyzje ministra obrony narodowej szczegółowo regulują zasady organizacji zajęć i udziału w nich żołnierzy. W procesie kształcenia obywatelskiego stosowane są opracowane w Departamencie konspekty do zajęć, które razem z prezentacjami multimedialnymi umożliwiają ujednolicenie treści programowych oraz zapewniają właściwy pod względem metodycznym poziom zajęć.

Kolejnym obszarem działalności wychowawczej jest promocja obronności. Zasady działalności promocyjnej reguluje decyzja ministra obrony narodowej, natomiast nadzoruje ją sekretarz stanu. Zadania realizuje Departament Wychowania i Promocji Obronności. Departament dla osiągnięcia założonych celów promocyjnych opracowuje plany i strategie, przygotowuje regulacje prawne w zakresie promocji, organizuje kampanie reklamowe, a także zapewnia materiały promocyjne dla potrzeb urzędu ministra, polskich kontyngentów wojskowych oraz attachatów wojskowych.

Pierwszą ogólnopolską kampanią reklamową zorganizowaną przez Departament była kampania „Zawód żołnierz". Była zorganizowana w związku z profesjonalizacją sił zbrojnych i naborem ochotników do zawodowej służby wojskowej. Zadaniem kampanii była też promocja zawodu żołnierza, jako atrakcyjnego wariantu kariery zawodowej. Kampania miała zintegrowany charakter. Zastosowane zostały równolegle liczne, powiązane ze sobą i uzupełniające się formy i kanały przekazu – reklama telewizyjna, internetowa, prasowa, bilbordy, plakaty i inne materiały promocyjne. Z doświadczeń tej kampanii korzystaliśmy w latach następnych, wspierając promocyjną rekrutację do Narodowych Sił Rezerwowych i do służby przygotowawczej, a w tym roku dodatkowo do korpusu szeregowych zawodowych.

Stoiska promocyjne podczas regionalnych bądź lokalnych uroczystości organizują również jednostki wojskowe, a także wojewódzkie sztaby wojskowe i wojskowe komendy uzupełnień. Dobrą tradycją jest też obecność wojska na targach pracy i targach eduka-

cyjnych oraz spotkania w szkołach i na uczelniach. Uczestnicy tych spotkań oraz osoby odwiedzające jednostki wojskowe w ramach „dni otwartych koszar" czy też oglądające pokazy sprzętu wojskowego podkreślają, że bardzo wysoko cenią sobie bezpośredni kontakt z żołnierzami. Jest to cenna wskazówka przy planowaniu przebiegu i oprawy promocyjnej np. Święta Wojska Polskiego.

Istotnym elementem promocji jest identyfikacja wizualna. Od 2009 r. zostały wprowadzone widoczne na slajdzie loga, pomagające symbolicznie wyróżnić Wojsko Polskie wśród innych organizacji. Autorem projektu znaku promocyjnego Wojska Polskiego jest Andrzej Pągowski. Znak został wprowadzony rozporządzeniem ministra obrony narodowej i jest chętnie używany w materiałach promocyjnych i wydawniczych nie tylko opracowywanych i tworzonych przez Departament, ale także przez inne podmioty. Logo Narodowych Sił Rezerwowych zostało wykonane w 2010 r., kiedy rozpoczynała się kampania wspierająca rekrutację do Narodowych Sił Rezerwowych. Natomiast logo weterana używane jest od 2012 r. Zostało opracowane w związku z wejściem w życie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa.

Promocja z wykorzystaniem najnowszych technologii, ale także mody na portale społecznościowe, pozwala dotrzeć do szerokiej rzeszy odbiorców, zwłaszcza ludzi młodych, nie tylko potencjalnych kandydatów do służby wojskowej, ale także do tych, którzy w kolejnych dziesięcioleciach staną się liderami opinii, rozwijając swoje kariery społeczne. Znaczne zainteresowanie stroną internetową oraz profilami na portalach społecznościowych świadczy o trafności tej formy komunikacji ze społeczeństwem. Internet stwarza szanse na codzienny, niemal żywy, bo wzbogacony możliwością korespondencji czy komunikowania się, kontakt z wojskiem. Jak podkreślałem wcześniej, ten kontakt jest bardzo ważny teraz, kiedy tradycyjny kanał komunikacji – służba wojskowa z powszechnego poboru – został zamknięty. Internet, będący obecnie jednym z najważniejszych i najbardziej powszechnych źródeł informacji, pozwala armii utrzymać stały kontakt ze społeczeństwem. Dlatego zamierzamy rozwijać i doskonalić to narzędzie promocyjne.

Szanowni państwo, zadania realizowane w obszarze edukacji i promocji obronności wspiera i uzupełnia działalność kulturalno-oświatowa. Resort obrony narodowej podejmuje ją ze względu na potrzebę kształtowania własnej tożsamości oraz w celu zwiększenia efektywności oddziaływań wychowawczych, ukierunkowanych na środowisko wojskowe oraz działań promocyjnych kierowanych do ogółu społeczeństwa. Zasadniczym celem działalności kulturalno-oświatowej jest edukacja kulturalna, wychowanie przez sztukę i pracę oświatową realizowaną przez sieć bibliotek oświatowych. System instytucjonalny sfery kultury w wojsku tworzą państwowe instytucje kultury. Są to pokazane już wcześniej muzea. Instytucje podporządkowane bezpośrednio dyrektorowi Departamentu, to Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Centralna Biblioteka Wojskowa oraz Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, które ponadto pełni funkcję gestora i centralnego organu logistycznego w zakresie sprzętu, materiałów, jak i wyposażenia kulturalno-oświatowego. Na poziomie regionalnym system ten tworzą kluby rodzajów sił zbrojnych oraz orkiestry wojskowe, natomiast na poziomie lokalnym, terenowym, umiejscowione w strukturach wychowawczych kluby jednostek wojskowych, których jest w tej chwili 97. Ich integralną częścią są biblioteki oświatowe.

Proces uzawodowienia sił zbrojnych spowodował zmiany organizacyjne w systemie instytucjonalnym sfery kultury. System funkcjonowania klubów i orkiestr wojskowych został zmieniony i uporządkowany. Rozformowano 252 kluby garnizonowe i żołnierskie, a na ich miejsce utworzono 104 kluby jednostek wojskowych. Włączenie klubów do struktur wychowawczych jednostek wojskowych umożliwia sprawną i efektywną koordynację ich działalności oraz sprawowanie merytorycznego nadzoru i kontroli. Kluby stały się ośrodkami wsparcia rodzin żołnierzy, zwłaszcza przebywających w misjach poza granicami państwa. Temu celowi służą umiejscowione w klubach jednostek wojskowych centra pomocy rodzinie. Wzmocniona została również funkcja integracyjna klubów, zarówno w odniesieniu do środowiska żołnierzy jednostek wojskowych, jak i w relacji wojsko – społeczeństwo, zwłaszcza w garnizonach dyslokowanych poza obszarami wielkomiejskimi.

Ze względu na kulturotwórczą i promocyjną funkcję utrzymano niezmienioną liczbę orkiestr wojskowych. Orkiestry prowadzą aktywną działalność muzyczną w kraju i za granicą na rzecz promocji sił zbrojnych. Na przykład w 2011 r. orkiestry wykonały 136 koncertów poza granicami kraju. W tym samym roku orkiestry wystąpiły ponad 4,5 tys. razy w kraju, upowszechniając kulturę muzyczną podczas uroczystości państwowych i wojskowych w ramach oprawy ceremoniału wojskowego oraz podczas imprez promujących siły zbrojne. Należy podkreślić, że liczba składanych wniosków o udział orkiestr w różnych uroczystościach systematycznie wzrasta. Oczekiwania są zdecydowanie większe niż możliwości ich realizacji.

Ważnym kierunkiem działalności wojskowych ośrodków kultury jest edukacja kulturalna, np. muzyczna, teatralna czy plastyczna. Służą temu warsztaty literackie, koncerty, przedstawienia i wystawy, które sprzyjają rozwijaniu osobowości, zainteresowań oraz kultury osobistej i wrażliwości ich uczestników. Wspierają również proces wychowania w rodzinach, a także dzieci i młodzieży ze środowisk lokalnych. W 2011 r. w klubach wojskowych działalność prowadziło 465 kół i zespołów zainteresowań, skupiających blisko 12 tys. członków oraz 160 amatorskich zespołów artystycznych, w których swoje pasje i umiejętności rozwijało prawie 1300 osób.

Działalność oświatowa jest również realizowana poprzez sieć bibliotek oświatowych umiejscowionych w strukturach klubów jednostek wojskowych. W 2011 r. z wojskowych klubów oświatowych korzystało ponad 40 tys. czytelników. Są to dane bez Centralnej Biblioteki Wojskowej, która bardzo podniosłaby tę liczbę. Jeden czytelnik wypożyczył średnio z bibliotek wojskowych 17 książek. Efektem zmian w organizacji wojskowych ośrodków kultury była likwidacja ok. 110 placówek bibliotecznych. Księgozbiór z rozformowanych bibliotek został przekazany do pozostałych bibliotek wojskowych i do bibliotek cywilnych. Tylko w 2011 r. poza resort obrony narodowej przekazano ponad 500 tys. książek o wartości prawie 3 mln zł.

Istotnym obszarem pracy klubów wojskowych na rzecz środowiska wojskowego jest działalność turystyczno-krajoznawcza i rekreacyjna. Działalność ta realizowana jest w 14 funkcjonujących przy klubach wojskowych oddziałach Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz 96 kołach i klubach PTTK, skupiających prawie 3,5 tys. członków. W minionym roku zorganizowano w środowisku wojskowym ponad 1700 przedsięwzięć turystyczno-krajoznawczych, w których wzięło udział ponad 56 tys. osób.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, edukacja obywatelska w wojsku jest nieustannie doskonalona, tak w zakresie doboru treści, metod nauczania, jak również form organizacyjnych oraz oddziaływań wychowawczych. Udział żołnierzy i pracowników wojska we wszelkich formach kształcenia rozwija ich kreatywność i kształtuje pożądane w służbie postawy oraz umiejętności i kompetencje społeczne. Natomiast działania promocyjne budują i umacniają pozytywny wizerunek współczesnego Wojska Polskiego, co z kolei służy akceptacji zadań armii oraz zachodzących w niej zmian. Działalność promocyjna w latach 2010–2012 skupiała się na wsparciu rekrutacji do różnych form służby wojskowej. Od 2013 r. w centrum uwagi znajdą się działania wizerunkowe, mające za zadanie wypełnienie luki komunikacyjnej, o której wcześniej wspominałem, tzn. braku żołnierzy zasadniczej służby wojskowej.

Wprowadzone w latach 2010–2012 rozwiązania organizacyjne w systemie funkcjonowania instytucji kultury, klubów i orkiestr wojskowych są optymalne w stosunku do potrzeb resortu obrony narodowej i zapewniają sprawną realizację zadań w sferze kultury. Instytucje te wypracowały propozycje programowe w zakresie edukacji kulturalnej, promocji i upowszechniania kultury, dostosowane do potrzeb i oczekiwań środowiska wojskowego i środowiska stanowiącego ich otoczenie społeczne. Szanowni państwo, dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie pułkowniku. Szanowni państwo, ta tematyka, o której mówił pan minister i pan pułkownik, bardzo rzadko gościła – przynajmniej w przeciągu 10 lat – w Komisji Obrony Narodowej. Uznaliśmy, że działalność edukacyjna, promocyjna i kulturalna

w wojsku, to bardzo ważny temat. Oprócz manewrów poligonowych, oprócz innej działalności, jest to działalność bardzo ważna. Każdy z państwa, każdy z szefów poszczególnych instytucji zajmujących się tą tematyką ma swój dorobek, ma swoje osiągnięcia, ma swoje plany i zamierzenia. Bardzo chciałabym, żeby każdy z państwa powiedział kilka słów o sobie, ale najpierw poproszę moje koleżanki i moich kolegów, żeby zadali parę pytań pod adresem Ministerstwa Obrony Narodowej. Panie ministrze, czy zgadza się pan na taki sposób działania? Później powiedzą państwo kilka słów o swojej działalności.

Bardzo proszę. Kto z państwa? Pan poseł Wziątek był pierwszy. Proszę się zgłaszać.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowna pani minister, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, ja chciałbym przede wszystkim pogratulować, panie ministrze, tej działalności, która pokazuje, że instytucje wojska, instytucje podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, które mają centralny charakter, potrafią prowadzić swoją działalność na bardzo wysokim poziomie. Jest to poziom profesjonalny. Jest to wysoki poziom artystyczny odnoszący się także do innej działalności artystycznej w cywilu. Jest to nie tylko działalność artystyczna, ale szeroko rozumiana działalność kulturalna. Te słowa kieruję do pana, ale są one adresowane do przedstawicieli tych instytucji, którzy są dziś na sali.

W sposób szczególny chciałbym podkreślić nie tylko działalność tych muzeów, które są bezpośrednio związane z resortem, ale także tych, które w resorcie nie są, ale znakomicie promują idee obronności i wszystko to, co wiąże się z chwałą oręża polskiego. Takie muzea są. Są to czasami małe izby muzealne, które potrafią robić znakomitą robotę. Pokazuje to potrzebę promowania właściwych postaw patriotycznych. Nie mogę nie odnieść się także do Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Mówiąc o tym poziomie artystycznym także ten Zespół miałem na uwadze. Wydaje mi się, panie ministrze, że warto stworzyć jeszcze większe możliwości działania dla tego Zespołu, gdyż jest on bardzo interesujący, jeśli chodzi o program, bardzo interesujący, jeśli chodzi o poziom artystyczny i oczekiwany w wielu środowiskach.

Chciałbym podkreślić coś, co ma niezwykły charakter, a co odbywa się trochę obok, trochę poza tym. Mianowicie, w innych uwarunkowaniach mieliśmy niezwykle interesujące propozycje dotyczące chociażby festiwalu zespołów artystycznych Wojska Polskiego. Oprócz Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego takie zespoły de facto nie istnieją. Mieliśmy także festiwal piosenki żołnierskiej w Kołobrzegu, który realizował te same zadania, o których państwo dzisiaj mówili. Odgrywał on ogromną rolę w życiu tego środowiska. Chciałbym zaproponować, panie ministrze, aby – być może – udało się powrócić do jakiejś szczątkowej idei tego festiwalu, ponieważ pojawiło się zupełnie nowe stowarzyszenie. To może być właśnie partner społeczny. Jest to stowarzyszenie o nazwie „Pieśń żołnierska”. Jest to stowarzyszenie, które może nie chce wracać do festiwalu, bo tego nie da się zrobić, ale wykorzystując pewną ideę oraz zespół artystyczny i inną działalność artystyczną zaakcentować potrzebę promowania pieśni żołnierskiej, także w celu budowania patriotycznych postaw i popularyzacji wojska. Jeśli pan minister pozwoli, to może szczegóły w tej sprawie padam przy innej okazji.

Moim zdaniem niezwykle ważne jest to, że działalność, o której w dniu dzisiejszym mówimy, jest umiejętnie kierowana do tzw. segmentów odbiorców – do poszczególnych segmentów odbiorców. Zupełnie inny jest odbiór i zupełnie inna oferta musi być kierowana do żołnierzy, którzy są w służbie. Zupełnie inna musi być oferta dla tych, którzy są poza służbą, a jeszcze mają wielką wolę i chęć aktywnego działania, zupełnie inna dla rodzin, a zupełnie inna do młodych ludzi, np. do młodzieży szkolnej. Moim zdaniem, to jest ten punkt, który powinien być jednym z elementów działalności obejmującej instytucje podległe ministrowi obrony narodowej. Powinien być uznany za priorytetowy. To dotyczy wielu stowarzyszeń, takich stowarzyszeń trochę paramilitarnych, trochę związanych właśnie z kształtowaniem postaw obronnych. Współpraca z takimi stowarzyszeniami może dać w przyszłości znakomite efekty nie tylko dla wojska, jeśli chodzi o rozumienie roli wojska, ale także o potencjalne związanie się ze służbą. To jest także kwestia sugestii.

Moje konkretne, szczegółowe pytanie, które chciałbym skierować do pana ministra wiąże się z klubami garnizonowymi. Oczywiście, my mamy pełną świadomość, że zmieniła się rzeczywistość. Jesteśmy w sytuacji, w której mamy armię zawodową. Nie ma armii z poboru. Jest oczywiste, że trzeba było dostosować strukturę wojskowych instytucji kultury podległych panu ministrowi do nowych wyzwań i nowych warunków, które powstały. Chciałbym zapytać o to, ile klubów garnizonowych zlikwidowano i jak zostały one zagospodarowane w tej chwili? Co się w nich dzieje? Jaki jest ich los? Być może strata takiego klubu garnizonowego dla środowiska, ale także i dla wojska, może być stratą bezpowrotną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Tomasz Kulesza.

Poseł Tomasz Kulesza (PO):

Panie przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, nic dodać, nic ująć. Jestem pod wielkim wrażeniem tego wszystkiego, co zostało tu dzisiaj zaprezentowane. Jako nauczyciel z wieloletnim stażem chcę podkreślić to wszystko, co do tej pory dzieje się w wojsku dobrego. Chyba wszyscy jesteśmy za to wdzięczni.

W tej krótkiej prezentacji zostały przedstawione bardzo różne obszary działania. Z jednej strony dydaktyka, z drugiej strony wychowanie, opieka, działalność artystyczna i wiele różnorodnych form i metod pracy, przede wszystkim z ludźmi młodymi. Jestem przekonany, że ta droga, która jest w tej chwili wyznaczona, kształtuje jak gdyby tę nową rzeczywistość, a przede wszystkim rzeczywistość w świadomości młodego pokolenia. Dzisiaj naprawdę bardzo dużo nam potrzeba, jeśli chodzi o kształtowanie właściwych postaw patriotycznych, właściwych postaw społecznych i właściwych postaw, które mają za zadanie nieść pomoc drugiemu człowiekowi. Tutaj narodowe siły zbrojne, Wojsko Polskie pokazują, w jaki sposób, jakimi metodami do tego dochodzić.

Konkludując chciałbym zadać panu ministrowi takie pytanie. Jakie nowoczesne formy i metody pracy m.in. przez Internet i czasopisma, są stosowane w dniu dzisiejszym w Wojsku Polskim? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Kłosin, a potem pani poseł Butryn.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodnicząca. Panie ministrze, pani minister, panie pułkowniku, panowie oficerowie, ja zapoznałam się z tym sprawozdaniem i naprawdę jestem pod wielkim wrażeniem działalności kulturalno-wychowawczej wojska i tego, co się robi właściwie dla całego społeczeństwa. Jako mieszkanka Pomorza chciałabym tu bardzo podziękować panu ministrowi, ministerstwu i wojsku, za drugi etap inwestycji związanej z Muzeum Marynarki Wojennej. Wiem, że ta inwestycja została już ukończona przy dużych nakładach ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest to muzeum bardzo istotne dla wszystkich ludzi Pomorza, a właściwie dla wszystkich mieszkańców kraju i dla turystów, którzy bardzo chętnie odwiedzają tę placówkę.

Moje pytanie jest bardzo prozaiczne. Zdaje się, że były tam jakieś problemy techniczne, związane z odbiorami i to muzeum nie zostało jeszcze oficjalnie przekazane do użytku. Nie było odbioru, chociaż trwa już przenoszenie zbiorów ze starej siedziby. Właściwie wszystko jest już przygotowane. Moje pytanie. Kiedy nastąpi oficjalne przekazanie inwestycji i odbiór tego drugiego etapu budowy muzeum? I moje drugie pytanie. Chciałabym zapytać o formy współpracy wojska z samorządami. Wiem, że również na naszym terenie są szkoły, pozostające w gestii samorządów, w których powstają tzw. klasy o profilu wojskowym, militarnym. Młodzież bardzo chętnie garnie się do takich klas. Chciałabym zapytać, czy istnieją jakieś formy wsparcia lub jakieś programy, które pozwolą na zwiększenie liczby tych klas w szkołach średnich i ponadgimnazjalnych. Pozwoliłoby to na prowadzenie klas o profilu wojskowym. Myślę, że te klasy byłyby potem naturalnym źródłem pozyskiwania młodzieży do zawodowej służby wojskowej. Czy nie powinniśmy przygotować takiego programu, który poszedłby w tym kierunku,

w sytuacji, gdy mamy ciągły odpływ kadry z szeregów wojska? Czy to nie powinno być źródło pozyskania młodzieży do pracy w wojsku?

Druga rzecz dotyczy również samorządów. Chodzi mi o kluby wojskowe. Czy one mogłyby bardziej się otworzyć na lokalne środowiska, żeby organizować imprezy plenerowe, żeby wspierać, żeby zachęcać młodzież i pokazywać to wszystko, co w wojsku jest najpiękniejsze, żeby przede wszystkim młodzi ludzie poczuli, że wojsko to piękna spawa? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani poseł. Pani poseł Butryn. Później pan poseł Suski.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Ja chciałam tylko wzmocnić głos mojej poprzedniczki. Jako samorządowiec chciałam zauważyć, że jednostki wojskowe, że ich działalność kulturalna stanowi bardzo istotny wkład w rozwój życia kulturalnego lokalnej społeczności. Mogę nawet podawać przykłady ze swoich stron. Dzień Wojska Polskiego, który zaistniał po raz pierwszy, tak pięknie przygotowany przez wojsko, wpisał się w pamięć. Ludzie oczekują kolejnych właśnie takich inicjatyw ze strony wojska.

Chciałabym też zapytać o możliwość wspierania klubów garnizonowych z tego względu, że te kluby potrafią mieć bardzo dobre i bardzo dobrze odbierane społecznie inicjatywy, jak chociażby organizowane na moim terenie z okazji 11 listopada bale charytatywne, na których zbiera się pieniądze i przeznacza się dla jakiejś instytucji, np. dla domu dziecka czy domu opieki dziennej dla dzieci niepełnosprawnych. Niestety, pozyskanie środków na zorganizowanie takiego przedsięwzięcia czasem jest tak trudne, że niemalże uniemożliwia realizację takiego zadania. Chciałam zapytać, czy nie byłoby warto wspierać takich inicjatyw i uczynić to normą? Jest to takie dosyć istotne nawiązanie do tradycji, która kiedyś towarzyszyła naszemu wojsku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani poseł. Pan poseł Suski i pani poseł Sławiak.

Poseł Paweł Suski (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni oficerowie, oglądając prezentację, szczególnie tę filmową, jestem pod olbrzymim wrażeniem działalności Muzeum Wojska Polskiego, jak również przyszłej koncepcji, nowej przyszłości Muzeum na Cytadeli. Przyszła mi do głowy taka myśl. Być może nie odkrywam niczego nowego, ale chciałbym poddać to pod rozwagę i zadać pytanie. Ta moja myśl jest wynikiem pewnego marketingu turystycznego i promowania Muzeum, jak również innych miejsc pamięci narodowej i miejsc, w których są zbiory lub pozostałości po II wojnie światowej, eksponatów, które są w różnych rękach, w różnych zasobach. Są m.in. w zasobach samorządów. Nie chciałbym tu wspominać o zasobach prywatnych. Natomiast chciałbym się skupić na zasobach pozostających w rękach samorządów. Czy ktoś pokusił się o zinwentaryzowanie tych zasobów? Czy można byłoby przemyśleć stworzenie swoistej mapy zasobów objętych nadzorem, niekoniecznie przy udziale wielkich środków Muzeum Wojska Polskiego? Poprzez inwentaryzację można byłoby stworzyć mapę dostępną na nośnikach elektronicznych czy w wydawnictwach, aby turysta w sposób zorganizowany, zunifikowany mógł docierać do tych miejsc, poruszając się po kraju według pewnego szablonu, np. do różnych skansenów.

Sam mieszkam w Wałczu, gdzie jest skansen Cegielnia. Jest to miejsce przełamania Wału Pomorskiego. Mamy tego rodzaju umocnienia. Samorządy często gromadzą różnego rodzaju eksponaty. Często jest to uzbrojenie lub ciężki sprzęt, pozostałe po II wojnie światowej, jak również odzyskiwane. Sam miałem okazję uczestniczyć w corocznych pokazach rekonstrukcyjnych. Bardzo dziękuję za wsparcie Departamentu, również i finansowe. W mniejszym lub większym stopniu Departament stara się wspierać te właśnie rekonstrukcje, które cieszą się olbrzymim zainteresowaniem lokalnej społeczności i nie tylko.

Konkludując, chciałbym zadać pytanie. Czy nie warto byłoby pokusić się o to, żeby takie miejsca wspierać? Akurat skansen Cegielnia w Wałczu jest odremontowany przez

samorząd lokalny, przez burmistrza miasta. Zainwestowano tam ponad 2 mln zł. Być może warto byłoby w jakiś sposób w porozumieniu z samorządami stworzyć taką mapę, żeby wystąpić tutaj z szeroką ofertą nie tylko edukacyjną, ale także turystyczną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pani poseł Bożena Sławiak, proszę.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, ja przede wszystkim chciałam podkreślić coś bardzo ważnego, co stało się w ostatnich czasach właśnie w zakresie promocji sił zbrojnych, za co trzeba podziękować. Mianowicie, wojsko wyszło z koszar. To jest naprawdę coś pięknego. Imprezy typu „święto brygady" odbywają się na rynku w mieście. Wszyscy ludzie to widzą. Oglądają to. Daje to wielką radość. Jest to najlepsza promocja Wojska Polskiego, właśnie tego typu imprezy. Za to dziękuję. Jest to naprawdę świetna forma. Warto tę formę kontynuować, żeby wojsko jak najczęściej pokazywało się w mieście, w miejscu zamieszkania, żeby było wśród ludzi. Tego typu formy są chyba najlepszym instrumentem promocji wojska.

Chcę powiedzieć, że kluby garnizonowe często działają nawet lepiej niż powiatowe domy kultury w wielu miejscach. Przynajmniej u mnie w Wędrzynie klub garnizonowy jest naprawdę tak żywy, tak świetnie działa i na takim poziomie organizuje imprezy i spotkania, tak otwiera się na środowisko, że nawet samorządy współfinansują wiele imprez, które organizuje ten klub. Tu odpowiadam pani poseł. Ja także kiedyś, jako starosta, chętnie przyłączałam się do współfinansowania, bo przecież żołnierze w zielonym garnizonie to także nasi mieszkańcy. Tak powinniśmy zawsze traktować wojsko. Muszę powiedzieć tylko jedno. Wydaje mi się, że warto byłoby zwrócić uwagę na to, iż tych klubów nie powinno się traktować tak samo. Jednak kluby w zielonych garnizonach powinny być otoczone szczególną opieką. Tam nie ma nic. Jest tylko las i zielony garnizon. Tam ta kultura jest szczególnie potrzebna. W mieście są teatry, kina domy kultury, kawiarnie i restauracje. Jest gdzie pójść. Tam klub garnizonowy jest jedynym miejscem, w którym można się spotkać, można przebywać.

Dlatego dziękuję, że takie kluby nie zostały zlikwidowane, że istnieją, że pan minister dostrzega taką potrzebę, żeby jeszcze je wzbogacać, a być może umacniać. O to bym prosiła, żeby na te kluby jednak spojrzeć inaczej i nie traktować ich na równi z innymi klubami, które są w miejscach, gdzie jest naprawdę wielka oferta kulturalna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani poseł. Pan poseł Łuczak.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Pani przewodnicząca, pani minister, panie ministrze, panie i panowie oficerowie, szanowni państwo, koleżanki i koledzy posłowie, ja rozumiem, że każdy z nas potrzebuje od wojska wsparcia, jako samorządowiec i poseł. Kiedy organizujemy czy jesteśmy współorganizatorami imprez kulturalnych, rocznicowych, odsłonięć pomników itd. – mogę to wymieniać bardzo długo – to sam tego doświadczyłem, że potrzebujemy pomocy wojska, to Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, a to klubów garnizonowych. Razem współdziałamy. Nie będę tego powtarzał, ale cieszę się, że tak to jest utrzymywane. Tylko szkoda, że w pewnym okresie polikwidowaliśmy trochę orkiestr wojskowych, bo one się najbardziej przydają. Sami państwo wiedzą, że w Polsce było bardzo dużo orkiestr – i wojskowych, i strażackich. Niestety, talentów jest bardzo dużo, ale to się kurczy i ogranicza. W związku z tym ja dziękuję za te istniejące i proszę nie likwidować następnych, panie ministrze. One wszystkie mają funkcjonować. Na tej mapce to rozmieszczenie jest trochę niesprawiedliwe. Jeszcze w paru miejscach przydałaby się nowa orkiestra wojskowa, oczywiście bliżej mnie, jak wszyscy tu mówili, że bliżej siebie. Jednak dziękuję i gratuluję wam, że to jest.

Jednak jest prośba. Na poprzednim posiedzeniu Komisji apelowałem, żeby nie likwidować szpitali, bo mówiliśmy o służbie zdrowia. Dziś mówię tak. Kluby garnizonowe, orkiestry wojskowe i działalność kulturalna wojska są niezbędne. Jest tak, jak powiedział pan pułkownik w pierwszej części wystąpienia. To jest tradycja, a postrzeganie

wojska przez pryzmat właśnie tej działalności jest bardzo pozytywne. Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Z dotychczasowych pytań i z dyskusji wynika, że mamy jedno główne przesłanie, żebyśmy nie zamykali się w tylko środowisku wojskowym, żebyśmy otwierali się na społeczeństwo. Państwo do tej pory to robicie. Dobrze się dzieje, że mamy takie wspólne założenie. Chciałabym wrzucić kamyczek do tego ogródka. Chciałabym prosić o większe wspieranie inicjatyw społecznych. Jednocześnie chciałam również dać za przykład taką akcję „Nikt nie zostaje sam". Jest to kampania społeczna na rzecz weteranów. Proszę państwa, aukcja internetowa nadal trwa. Mam nadzieję, że zainteresują państwa jeszcze te obrazy i te dary, które otrzymaliśmy i namówią państwo swoich znajomych i przyjaciół na kupno na rzecz weteranów.

Chciałam serdecznie podziękować Departamentowi Wychowania i Promocji Obronności na czele z obecnym tutaj panem pułkownikiem Lisowskim. Bardzo dziękuję panu pułkownikowi, który bardzo się zaangażował. Zaangażowało się Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Zaangażował się Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Proszę państwa, widziałam łzy w oczach starszych ludzi, kiedy w Ciechocinku śpiewane były pieśni patriotyczne. Bardzo, bardzo serdecznie za to dziękuję. Liczę na dalszą pomoc. Panie ministrze, pani minister, wspierajmy inicjatywy społeczne. Nie tylko sami wychodźcie państwo ze swoimi inicjatywami, ale obserwujcie to, co dzieje się wokół was. Szczególnie młode pokolenie, młodzi ludzie, chcą obchodzić np. święto niepodległości w sposób radosny. Oczywiście, mamy za sobą bolesną historię, ale trzeba się otwierać na te inicjatywy społeczne. To jest moja uwaga.

Teraz bardzo prosiłabym, panie ministrze, żeby za pana przyzwoleniem kilka osób pokazało to, co do tej pory osiągnęło. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pani przewodnicząca, odpowiadając na te pytania będę chciał, żeby dyrektorzy Muzeum Wojska Polskiego, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej i Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego przygotowali sobie kilkuminutowe wystąpienia i odnieśli się do pytań, a w szczególności do pytania o nowoczesne formy przekazu, których używają w swojej pracy w kontekście standardów naukowych czy artystycznych instytucji cywilnych. Będę chciał kilka słów o tym powiedzieć.

Proszę państwa, ja chcę podziękować za te dobre słowa, za pochwałę tej działalności, za docenienie odpowiedniego poziomu i standardu. Jest to efekt pracy również posłów z ostatnich lat, a oczywiście w szczególności tych osób, które pracują w Departamencie i w tych instytucjach. Z perspektywy kilkunastu miesięcy mojej pracy w Ministerstwie Obrony Narodowej mogę potwierdzić i w kilku zdaniach będę chciał o tym powiedzieć, że znajduję dobrze uporządkowaną materię. Jeżeli weźmiemy poszczególne obszary działalności, np. w zakresie bibliotek, to mamy określoną strukturę. Mamy także opracowaną pewną metodykę pracy. Wiodącą rolę pełni Centralna Biblioteka Wojskowa, która oprócz udostępniania księgozbioru prowadzi działalność naukową. Działalność naukową prowadzi jeszcze kilka naszych instytucji wojskowych w tym obszarze.

Chcę państwa zapewnić, że dokonania ostatnich lat będą kontynuowane. Będziemy wymagać od naszych instytucji działających w tych trzech obszarach, żeby w konkurencji nawiązywały do wyśrubowanych standardów świata cywilnego, a w niektórych obszarach – zgadzam się z niektórymi wypowiedziami – ten nasz poziom jest być może wyższy. W każdym razie chcemy równać do lepszego, a nie do gorszego. Takie będzie nasze działanie.

Proszę państwa, ta działalność, to nie jest przejaw tradycji – że my szanujemy tylko tradycję. Jest to potrzeba sił zbrojnych. Jest to potrzeba wynikająca z tego, że działamy w środowisku społecznym. Ta cała działalność przynosi dobre rezultaty siłom zbrojnym. Nie jest to tylko przejaw tego, że ktoś kiedyś to zaczął, więc my to kontynuujemy. Jest to autentyczna potrzeba. Musieliśmy dostosować tę strukturę. Jak państwo wiedzą, zeszliśmy z bardzo dużej liczby garnizonów do liczby, którą mamy w tej chwili. Podstawą tych

instytucji musi być obecna struktura sił zbrojnych. Uważam, że jest to rzecz, która – jak wszystkie redukcje czy zmiany struktury – nie była zbyt przyjemna, ale była konieczna, dlatego że działamy w dobrej strukturze. Mamy to już za sobą. W tej chwili możemy poświęcić się przede wszystkim podnoszeniu jakości naszej pracy.

Państwo dyrektorzy powiedzą o nowoczesnych technikach. Pan przewodniczący Wziątek apelował o to, żeby powrócić w jakiej formie do idei festiwalu piosenki żołnierskiej. Ja chcę państwu powiedzieć, że zapewne tak się stanie. Życie samo to przyniesie dlatego, że poza naszych Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym przy klubach działa wiele różnego rodzaju zespołów artystycznych. Organizujemy ich przeglądy. Pokazujemy te zespoły przy okazji różnych naszych uroczystości wojskowych. Tradycją jest to, żeby oprócz zawodowców z naszego Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego pokazywać amatorskie zespoły, które działają przy klubach garnizonowych, więc w jakiejś formie budujemy już ten przyszły przegląd czy festiwal nie będziemy temu przeszkadzać. Jeżeli tak to będzie wzrastać, to pewnie skończy się tak, jak tego oczekiwał pan przewodniczący Wziątek.

Tu chcę od razu uczynić małe zastrzeżenie. Proszę państwa, kilka tygodni temu przedstawialiśmy materiał dotyczący naszej współpracy z organizacjami pozarządowymi. Dzisiaj nie odnosimy się do tego aspektu, który już tam opisaliśmy. Oczywiście, w tych trzech obszarach współpracujemy organizacjami. Będę chciał, żeby państwo dyrektorzy powiedzieli o swoich partnerach społecznych. Grupy rekonstrukcyjne przy muzeach, biblioteki, każda nasza instytucja, spośród tych instytucji centralnych, ma swoich partnerów. Może w mniejszym zakresie Reprezentacyjny Zespół Artystyczny, ale wszyscy mają swoich partnerów i to po prostu promieniuje, bardzo mocno idzie w środowisko.

Proponuję, żeby w tej chwili państwo dyrektorzy przedstawili bardzo syntetycznie swoje instytucji i odnieśli się w szczególności do nowoczesnych form pracy i przekazu. Później będę prosił, żeby na konkretne pytania odpowiedzieli przedstawiciele Departamentu. Ustalcie panowie ze swoim szefem, panem pułkownikiem, kto odpowie na konkretne pytania, które zostały zadane. Zatem, jeżeli można prosić…

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Może panie ministrze jeszcze coś dodam, bo moja wypowiedź byłaby niepełna. Wojskowy Instytut Wydawniczy i „Polska Zbrojna" też bardzo angażują się w promocję.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Też będą miały głos, jak rozumiem. Tak jest. Możemy zacząć od pana dyrektora.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze. Witamy pana bardzo serdecznie. Od niedawna jest pan dyrektorem Muzeum Wojska Polskiego.

Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego Zbigniew Wawer:

Od 10 dni. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, pani minister, panie ministrze, szanowni państwo, Muzeum Wojska Polskiego to w pewnym sensie taka nietypowa instytucja. To nie jest tylko muzeum ściśle wojskowe, jak zaznaczył pan minister. Jest to muzeum, które ma charakter narodowy. Jest oddane dla całego społeczeństwa. Jest to największe w kraju muzeum wojskowe, które ukazuje historię polskiego oręża na przestrzeni dziesiątków lat. Trzeba zaznaczyć, że borykamy się ze starą siedzibą, którą posiadamy od lat 30., kiedy uzyskaliśmy jedno ze skrzydeł od Muzeum Narodowego. W tej chwili, jak zaznaczył pan minister, przygotowujemy się do przeniesienia do nowego muzeum. Jest to wielkie wyzwanie.

Na początku budujemy część naszego Muzeum. Jest to Muzeum Katyńskie. Chcemy zakończyć pierwszy etap i udostępnić je do zwiedzania 17 września 2014 r. W 2015 r., wiosną, w 75 rocznicę mordu, chcemy udostępnić je zwiedzającym. Do 2013 r. chcemy przedstawić pozwolenia na budowę panu ministrowi Zdrojewskiemu, który okazał się partnerem dla naszego muzeum przy budowie głównego Muzeum Wojska Polskiego. Będzie to największe w Europie muzeum wojska, położone na 32 ha ziemi w zabytkowej Cytadeli. Muzeum będzie pokazywało nie tylko dzieje oręża, ale także współczesną histo-

rię Wojska Polskiego. Tak też działają obecnie wszystkie wojskowe muzea na świecie. Część ich ekspozycji odnosi się do dziejów współczesnych.

My prowadzimy, w ramach naszego Muzeum, stronę internetową. Ta strona jest coraz bardziej udoskonalana. Ta strona, oprócz wydarzeń związanych z działalnością muzealną, zawiera również kalendarium historii Polski. Pokazuje części uzbrojenia, które przedstawiają kustosze. Można zapoznać się z tym na krótkich filmach. Strona jest unowocześniana. Natomiast możemy się pochwalić stroną internetową Muzeum Katyńskiego. W tej chwili jest to strona już na światowym poziomie. Nie mamy się czego wstydzić. Jest to strona której się nie powstydzi żadne muzeum na świecie. Mamy tzw. wirtualne Muzeum Katyńskie. Czekamy, kiedy będzie otwarte. Jest to naprawdę fantastycznie wykonana strona. Tego nie możemy się wstydzić. Mamy bardzo dużo wejść na tę stronę. Powiem szczerze, że przy takiej tragedii, jak zbrodnia w Katyniu, trudno jest mówić o atrakcyjności strony. Przepraszam. Jednak ludzie szukają czegoś nowego i to jest to, że chcemy wyjść właśnie w tym kierunku. W tym samym kierunku przebudowujemy naszą stronę Muzeum Wojska Polskiego. To wymaga czasu. Wymaga to pewnych kosztów. Nie jest to od razu, ale jest to przygotowywane, aby ta strona była bardzo atrakcyjna.

My postępujemy też nowocześnie, prowadząc lekcje dla młodzieży, dla szkół. Młodzież ma możliwość wejścia do kabiny pilotów, wejścia do czołgu. To się cieszy ogromnym powodzeniem. Liczba biletów sprzedawanych do pojazdów i do samolotów niejednokrotnie przewyższa nawet liczbę wejść do Muzeum. Młodzież jest tym bardzo zainteresowana. Ostatnio byłem w sobotę na pikniku na forcie, gdzie mamy złożoną broń pancerną. Dzieci szalały, żeby dostać się do czołgu, żeby to zobaczyć. Nawet współczesne pojazdy bojowe cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

My mamy wielu partnerów społecznych. Grupy rekonstrukcyjne, które z nami współpracują, uczestniczą w tych wielkich akcjach z okazji święta żołnierza 15 sierpnia czy Dnia Niepodległości 11 listopada. Można powiedzieć, że my wypożyczamy na różnego rodzaju spotkania eksponaty muzealne, żeby te grupy mogły je prezentować szerszej publiczności. Mamy również bardzo dobry kontakt ze stowarzyszeniami kombatanckimi. Przychodzi do nas wielu weteranów. Państwu, którzy mówili o działaniach z samorządami, chcę powiedzieć, że mamy bardzo dobry kontakt z samorządem Mazowsza. W tym tygodniu w poniedziałek odwiedzili nas kombatanci z Mazowsza z panem marszałkiem Struzikiem. Takie spotkania organizujemy. Jesteśmy w stanie zorganizować i pomóc przyjąć kombatantów ze wszystkich województw, jeżeli będą mogli przyjechać. Jest oczywiste, że nie mamy pieniędzy na pokrycie kosztów transportu, ale możemy przyjąć ich na miejscu, oprowadzić, pokazać muzeum i zapoznać z eksponatami.

To jest dla nas też o tyle cenne, że wielu ludzi, którzy przychodzą do naszego muzeum, pozostawia później pamiątki. Trzeba pamiętać, że nowe muzeum będzie wymagało o wiele więcej przedmiotów niż teraz posiadamy, bo będzie to ogromne muzeum. Chcę zaznaczyć, że pracujemy nad koncepcją nowego Muzeum Wojska Polskiego. Nie mówię o Muzeum Katyńskim, bo ta koncepcja jest już zamknięta. Są już projekty. Nowe Muzeum Wojska Polskiego będzie nowoczesnym muzeum. Chcemy skorzystać ze wszystkich elementów doświadczeń muzeów w Europie. Chcemy pokazać wszystko tak, żeby to muzeum było tak atrakcyjne, żebyśmy mogli do niego ściągnąć ileś tysięcy ludzi rocznie.

Trzeba zaznaczyć, że muzeum na Cytadeli będzie wpisane w tzw. trasę tradycji Warszawy i Mazowsza. Staniemy się pewnym elementem czy początkiem drogi, która będzie prowadziła do Wilanowa. Myślę, że samorząd warszawski też jest tym zainteresowany, żeby takie muzeum powstało. To muzeum ma również ożywić Żoliborz. W pewnym sensie Żoliborz jest dzielnicą – nie chcę powiedzieć, że ludzi starszych – ale dzielnicą dość konserwatywną. My chcemy tę dzielnicę ożywić. Rozmawialiśmy już z przedstawicielami władz Żoliborza. Dzięki temu my budujemy muzeum, a oni robią rewitalizację alei Wojska Polskiego od placu Grunwaldzkiego do Cytadeli. Chcemy zrobić tak, żeby to muzeum było przyjazne dla dzieci, ale również przyjazne dla osób niepełnosprawnych. Jest to podstawa, jeżeli są osoby, które nie mogą inaczej wjechać. Chcę zaznaczyć, że jeżeli przyjeżdżają do nas wycieczki dzieci niewidomych czy dzieci z porażeniami, to np. otwieramy dla nich kabiny samolotów, gdzie mogą dotknąć wolantów czy jakichś

przyrządów w czołgu. Jest to dla nich ogromna radość. To chyba świadczy o tym, że staramy się wyjść w kierunku młodzieży i edukacji młodzieżowej. Zmieniamy też formy tej edukacji. Może po raz pierwszy od wielu lat uda się nam 11 listopada otworzyć wspólnie Muzeum Narodowe i Muzeum Wojska Polskiego. Będzie przejście z Muzeum Wojska Polskiego do Muzeum Narodowego i odwrotnie. Chcemy po prostu pokazać, że jesteśmy częścią tradycji i to nie tylko tradycji oręża, ale tradycji kultury polskiej. Mamy wiele przepięknych obrazów, przepięknych dzieł sztuki, które są zbrojami czy uzbrojeniem.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie dyrektorze, bardzo przepraszam. My znamy dorobek Muzeum. Znamy również dorobek pana poprzednika i poprzedników. Oby udało się to przedsięwzięcie, ogromne i kosztowne przedsięwzięcie pod każdym względem, organizacyjnym i logistycznym. Mam nadzieję, że za pana kadencji uda się doprowadzić do finalizacji tej inwestycji. Na razie panu dziękuję panu. Mam nadzieję, że któregoś dnia pana odwiedzimy.

Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego Zbigniew Wawer:

Zapraszam wszystkich państwa serdecznie do Muzeum Wojska Polskiego. Naprawdę pokażemy przepiękne eksponaty.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Byliśmy niedawno, ale z podkomisją.

Kto następny? Pani Ola Skrabacz, czy pan minister? Pani Aleksandra Skrabacz z wielkim dorobkiem, z ogromnym dorobkiem i otwarta na społeczeństwo.

Dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej Aleksandra Skrabacz:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, pani minister, panie ministrze, szanowni państwo, również nie chcę przedłużać. Oczywiście, w kompleksowy sposób trudno jest ocenić i przedstawić działalność Biblioteki. Gdybym miała ją ocenić jednym słowem, to powiedziałabym, że Biblioteka to taki konglomerat, w którym jest wiele przedsięwzięć, zarówno tych, które są widoczne na zewnątrz, a także mrówczej pracy bibliotekarzy. Pan poseł wywodzi się ze środowiska nauczycielskiego, więc wie, jaki jest charakter tej pracy. Szanowni państwo, dzisiaj bibliotekarz jest po części psychologiem, po części pedagogiem, a po części musi doskonale orientować się w szerokich dziedzinach wiedzy, którą dysponujemy.

O Bibliotece świadczą liczby. Corocznie odwiedza Bibliotekę 24 tys. czytelników. Jest tu ponad 670 tys. różnorodnych zbiorów bibliotecznych. Chcąc pokazać te zbiory szczegółowo szerokiemu gronu odbiorców, udostępniamy je w nowoczesny sposób. Są to te nowoczesne formy, które stosujemy. Księgozbiór tradycyjny, czyli taki w postaci książek, czasopism, jest udostępniany na miejscu bądź na wynos. Szanowni państwo, w marcu 2012 r. została otwarta Wojskowa Biblioteka Cyfrowa „ZBROJOWNIA". To wszystko, czego nie możemy dać czytelnikom do rąk ze względu na to, że są to materiały pochodzące np. z XVI czy XVII wieku – jak np. bogaty zbiór kartografii – jest digitalizowane i umieszczane właśnie na tej platformie cyfrowej. Cieszy się to wielką popularnością. Oczywiście, to nasze dziecko jest bardzo młode, bo jak powiedziałam, otwarcie było niedawno, ale już jest ponad 500 obiektów. Mamy nadzieję, że ten rok zamkniemy na liczbie 1 tys. obiektów. Natomiast już odwiedziło nas ponad 20 tys. różnego rodzaju odbiorców.

Powiem teraz kilka słów na temat naszych odbiorców. Są to m.in. organizacje kombatanckie, ponieważ w Bibliotece co roku odbywa się dzień kombatanta-weterana. Również na każde przedsięwzięcie zapraszamy szerokie grono naszych zacnych kombatantów. Są to organizacje i grupy rekonstrukcyjne, dlatego że w naszych zasobach jest wiele regulaminów i instrukcji, na podstawie których te grupy rekonstrukcyjne pracują, bo muszą się ubrać, bo muszą podkuć konia, bo czasami szukają takich informacji, jak np., z czego składała się menażka, w którą wyposażony był żołnierz w czasie II wojny światowej. Bardzo często są to tacy pasjonaci, którzy nie poprzestają na informacjach ogólnych, ale muszą wszystko wiedzieć szczegółowo.

Jest to również oferta edukacyjna skierowana do szkół. Bardzo proszę zwrócić uwagę, że na naszej stronie internetowej jest pełna lista tego, co oferujemy dla szkół. Zarówno na poziomie podstawowym, jak i na poziomie gimnazjalnym i wyższym, są to lekcje

biblioteczne, są to lekcje historyczne. Jesteśmy przygotowani do tego, że jeśli szkoła oczekuje jakiejś konkretnej tematyki, to spełniamy te życzenia. Jak już powiedziałam, jest to również taka działalność, która może wydawać się nieistotna.

Szanowni państwo, Biblioteka mieści się w pięknym budynku przy ul Ostrobramskiej. Mamy piękną aulę, która jest udostępniana – że tak powiem – w szczytnych celach, niekomercyjnych, po prostu za darmo. Dlatego właśnie u nas odbywają się kursy związane z działalnością metodyczną np. nauczycieli. Bardzo często kuratorium mazowieckie korzysta z tej sali czy inne podmioty społeczne, które do nas się o to zwrócą. Nie oczekujemy żadnej rekompensaty finansowej, ponieważ Biblioteka takiej działalności nie prowadzi. Mam nadzieję, że wizerunek Biblioteki jest tak pozytywny, bo od naszych czytelników i sympatyków słyszymy wiele słów pochwały i ciepłych słów uznania. Natomiast chciałabym państwu powiedzieć to, co już wielokrotnie sygnalizował pan dyrektor Nędzi. Dzisiaj Biblioteka staje się takim wizerunkiem wojska dla społeczeństwa. Jeżeli w Bibliotece widzą, że jest ona nowoczesna, a jest taką nowoczesną placówką, jeżeli jest w niej porządek i ład, to są to odwieczne atrybuty wojska. Mam nadzieję, że tak pozostanie. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani Olu. Również dorzucam tutaj podziękowanie za cenną inicjatywę. Książka „Wesoły wojak" robi furorę nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Pojechała bardzo daleko, nawet do Stanów Zjednoczonych i do Kanady. Muszę powiedzieć, że jest to książka m.in. na bazie przedwojennego satyrycznego pisma „Mucha". Bardzo zachęcam do czytania, bo to naprawdę świetna książka i świetne rysunki. Dziękuję bardzo, pani Olu.

Panie ministrze, kto z państwa następny?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Zastępca dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej pan Sińczuch.

Zastępca dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej Marcin Sińczuch:

Panie przewodnicząca, szanowna Komisjo, pani minister, panie ministrze, chciałem w kilku słowach powiedzieć o instytucji, która również – jak Centralna Biblioteka Wojskowa – jest instytucją bardzo złożoną i można powiedzieć, że interdyscyplinarną. My powstaliśmy z połączenia instytutów badawczych. Obecnie realizujemy prace w zakresie badań społecznych i historycznych. Jest to bardzo ważne, bo jeżeli chcemy w efektywny sposób przekazywać wiedzę o wojsku społeczeństwu, a wiedzę o społeczeństwie wojsku, to musimy mieć te dwie grupy dobrze zdiagnozowane. To jest właśnie domena socjologów. A historycy pracują nad tym, żeby przekaz wiedzy historycznej, związanej z kolei z tradycjami, był by jak najbardziej przystępny i miał jak najbardziej atrakcyjną formę.

Oczywiście, w strukturach Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej mamy też oddział zajmujący się promocją. Możemy produkować materiały filmowe. Możemy dawać treściom edukacyjnym odpowiednią oprawę graficzną, wizualną, plastyczną. Tym zajmuje się studio plastyczne. Mamy swoje wydawnictwo. Jak policzyliśmy, powstało w nim w 2011 r. ok. 300 tys. egzemplarzy różnego rodzaju druków, od książek do ulotek. Jest to taki konglomerat. Ta interdyscyplinarność przekłada się na naszą filozofię w zakresie realizacji zadań edukacyjnych. Jest to taki pierwszy filar. Jeżeli chodzi o nowoczesność metod edukacyjnych, to chcemy, żeby były one interdyscyplinarne, żeby pojawiały się tam doświadczenia z różnych dziedzin, żeby pojawiali się też ludzie, którzy mają różne doświadczenia.

Mamy taką świadomość, że – oczywiście – chcemy docierać bezpośrednio do młodych ludzi, ale przede wszystkim naszym jakby statutowym zadaniem jest przekazywanie wiedzy tym, którzy potem będą młodym ludziom tę wiedzę przekazywać. Są to oficerowie wychowawczy, którzy w jednostkach niejednokrotnie są odpowiedzialni za te kontakty z otoczeniem społecznym. Są to również pracownicy i żołnierze wojewódzkich sztabów wojskowych i wojewódzkich komend uzupełnień. Są to wreszcie nauczyciele edukacji dla bezpieczeństwa. Przy naszych kursach, adresowanych do tych grup, o których wcześniej wspomniałem, współpracujemy np. z Policją. Prowadzimy kursy negocjacji i mediacji razem ze specjalistami z Biura Operacji Antyterrorystycznych Policji. Współpracujemy ze Strażą Graniczną. To jest nowe, takie trochę inne spojrzenie, z innej perspektywy.

Staramy się także wnosić nowe idee. Taką nową ideą jest np. koncepcja marketingu partyzanckiego. Jest to taka forma działań alternatywnego marketingu, w którą wyposażaliśmy pracowników wojewódzkich sztabów wojskowych.

Jeśli chodzi o kwestie mediów elektronicznych, to w naszych zasobach oferujemy kursy na platformie ADL, czyli Advanced Distributed Learning. Tutaj współpracujemy z Akademią Obrony Narodowej przy opracowywaniu takich kursów w języku polskim, dostosowanych do naszych realiów i do naszego słuchacza. Takie kursy już są prowadzone. W tej chwili rozszerzamy ofertę tych kursów. Kursem, którego wdrożenie przygotowujemy w tej chwili, jest kurs dotyczący tradycji i historii oręża polskiego. Mamy nadzieję, że będzie to taki kurs, z ofertą którego będziemy mogli wyjść poza środowisko wojskowe. Natomiast wszelkie nasze materiały dotyczące historii, dotyczące tradycji, a także dotyczące współczesności wojska, to kilkadziesiąt profesjonalnych wystaw, które mamy przygotowane. Wszystkie nasze publikacje są dostępne w formie elektronicznej na naszej stronie internetowej.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Niedługo wybieramy się do pana dyrektora, bo jeszcze u pana nie byliśmy.

Zastępca dyrektora WCEO Marcin Sińczuch:

Serdecznie zapraszamy. Będzie to dla nas wielki zaszczyt. Bardzo chętnie pokażemy naszą instytucję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękujemy bardzo.

Zastępca dyrektora WCEO Marcin Sińczuch:

Ja również dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie ministrze, kto z państwa następny?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pan dyrektor Cierocki. Reprezentacyjny Zespół Artystyczny.

Zastępca dyrektora Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego Henryk Cierocki:

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, ja chciałbym wygłosić taką tezę, że dzisiaj Zespół jest w pełni profesjonalną instytucją zawodową. Jeżeli chodzi o rynek, to na pewno naszymi konkurentami są zespoły „Mazowsze" i „Śląsk", z tym, że są to instytucje monotematyczne. Zespół jest instytucją, która działa w bardzo szerokim zakresie i programowym, i artystycznym. Pozwolę sobie wskazać, że Zespół posiada aktualnie w swoim repertuarze 14 ogromnych widowisk historycznych. Poza tym części składowe Zespołu to dwie orkiestry – koncertowa i symfoniczna – chór i balet. Każda z tych instytucji ma swoje określone formy. Dodatkowo życie, które jak gdyby wskazuje nam kierunki, pokazuje również, że konieczne są oktety, sekstety, różne formy, włącznie z big bandem. Takich form mamy ok. 30, więc jesteśmy w stanie zabezpieczyć każde zadanie, które jest stawiane przez kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej oraz środowisko cywilne.

Druga teza, która jest dla nas bardzo istotna, jest taka, że jesteśmy instytucją otwartą. Mogę powiedzieć w ten sposób, że jeszcze parę lata temu 80% koncertów odbywało się w zamkniętym środowisku wojskowym. Dzisiaj wygląda to w ten sposób, że 40% jest dla wojska, a 60% dla środowiska cywilnego. Przede wszystkim koncerty, poza środowiskiem wojskowym, kierowane są do kombatantów – tutaj są ogromne oczekiwania – fundacji, stowarzyszeń, samorządów. Można byłoby tutaj dalej wskazywać. Na dzień dzisiejszy jesteśmy w stanie spełnić oczekiwania dotyczące tylko części tych koncertów. Jeżeli chodzi o nowoczesne formy, to powiem tylko w ten sposób. Praktycznie podejmujemy wyzwania programowo-repertuarowe takie, które są potrzebne na rynku. Jesteśmy tutaj bardzo mobilni. Powiem, że dzisiaj współpracujemy pod względem literackim i z panem Roznerem i z panią Wachowicz. Pozyskujemy również nowe utwory programowe. Są one u nas opracowywane, jeżeli chodzi część kompozytorską, a także aranżacje, przez

naszych pracowników. Ten repertuar jest bardzo bogaty. W ostatnich kilku latach pozyskaliśmy ponad 200 nowych utworów łącznie ze współpracą z Centralnym Archiwum Wojskowym.

Trzeci bardzo istotny element funkcjonowania Zespołu, to bogactwo strojów. To wszystko, co Zespół posiada, to stroje i repliki broni wykonane m.in. przy pomocy specjalistów z Muzeum Wojska Polskiego. Jest to po prostu kapitał, który w tej chwili posiadamy. Ja chciałbym powiedzieć tylko tyle, że na dzień dzisiejszy staramy się również promować naszą instytucję w ten sposób, że dzięki decyzji pana ministra i pana dyrektora departamentu od 1 września br. funkcjonujemy w nowym układzie etatowym. Posiadamy komórkę promocyjną, która na bieżąco analizuje potrzeby i oczekiwania, polegające również na tym, że dla określonego środowiska przygotowujemy program pod względem i formy, i treści. Polega to na tym, że zastanawiamy się, czy to środowisko oczekuje „Oki", czy nie, czy oczekuje innego repertuaru. Są to bardzo istotne i ważne elementy składowe naszego funkcjonowania.

Posiadamy ponad 50 płyt, które są również powielane. Dzisiaj zakończyliśmy już realizację naszego programu w zakresie DVD. Te materiały są wysyłane na bieżąco w uzgodnieniu z Departamentem Wychowania i Promocji Obronności do jednostek i instytucji, a również do naszych żołnierzy poza granicami. Uczestniczymy również w promowaniu sił zbrojnych za granicą. W tej chwili oczekujemy, że być może pojedziemy do Anglii. Mamy już w realizacji koncert w Szwajcarii, w naszej kolebce historycznej, gdzie będziemy go prezentować dla naszych kombatantów, potomków generała Ketlinga.

Tak, że chciałbym tylko tyle powiedzieć, iż Zespół jest otwarty. Jedynym ograniczeniem, jakie w tej chwili rzeczywiście dla nas jest, to ograniczenie – jak bym powiedział – organizacyjne. Polega ono na tym, że samo zabezpieczenie techniczne nie pozwala nam na określoną realizację koncertów. Dziękuję. Skończyłem.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie pułkowniku. Pragnę przypomnieć, że kilkanaście lat temu ostro walczyliśmy z panem pułkownikiem o to, żeby ten Zespół nie został rozwiązany. Teraz Zespól i jego artyści ubarwiają nam życie. Dodam tylko, że na Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO jednym z przedstawień, które wystawiał Zespół, była „Victoria Wiedeńska". Bałam się, że delegacja turecka będzie obrażona, ale Turcy powiedzieli, że zrekompensowaliśmy to swego czasu handlem z Turkami, tak że się nie obrazili. Zresztą „Victoria Wiedeńska" to wspaniałe widowisko, za co bardzo dziękuję, panie pułkowniku. Proszę podziękować Zespołowi. Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, słucham.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Wojskowy Instytut Wydawniczy.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Instytut Wydawniczy. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Wojskowego Instytutu Wydawniczego, redaktor naczelny „Polski Zbrojnej" Wojciech Kiss-Orski:

Szanowni państwo, nazywam się Wojciech Kiss-Orski. Jestem redaktorem naczelnym miesięcznika „Polska Zbrojna" i wicedyrektorem Wojskowego Instytutu Wydawniczego.

Podam kilka informacji. Proszę państwa, Wojskowy Instytut Wydawniczy działa od 2 lat. Powstał na miejsce Redakcji Wojskowej, która była z kolei efektem przeorganizowania całej prasy wojskowej 5 lat temu. Redakcja Wojskowa działała przez 3 lata. Potem utworzono Wojskowy Instytut Wydawniczy, który w tej chwili zajmuje się wydawaniem periodyków. Flagowym wydawnictwem Instytutu jest „Polska Zbrojna". Jest to periodyk, który proszę państwa…

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Jest gruba.

Zastępca dyrektora WIW Wojciech Kiss-Orski:

Tak. Jest gruba i stara, bo ma już w sumie 91 lat. Przechodziła różne koleje losu. Jak państwo wiecie, była już miesięcznikiem, była tygodnikiem i była dziennikiem. W tej chwili, od 1 kwietnia br. jest miesięcznikiem. Zajęła miejsce tygodnika. Z sygnałów, które dochodzą do nas w tej chwili z jednostek, z wojska, wynika, że „Polska Zbrojna" jest bardzo dobrze przyjęta jako miesięcznik. Była w tym pewna myśl, żeby z tej gazety zrobić miesięcznik dlatego, że w sierpniu br., w dniu Wojska Polskiego został uruchomiony przez Wojskowy Instytut Wydawniczy nowy portal internetowy, który zapewnia bieżącą informację wojsku i nie tylko wojsku. Internet dzisiaj jest tak otwartym medium, że wszyscy mogą z niego korzystać. Portal spełnia rolę dziennika. W związku z tym – zgodnie z zamysłem Ministerstwa Obrony Narodowej – stworzono miesięcznik. Powiedziałbym, że jest to dosyć ekskluzywny miesięcznik, który ma zupełnie inny charakter, jeśli chodzi o informowanie wojska i żołnierzy. Cały ciężar informowania na bieżąco przejął na siebie robiony profesjonalnie portal internetowy.

Ucieszyłem się, kiedy usłyszałem słowa pana ministra, że w wojsku staramy się równać do poziomu instytucji cywilnych. Wydaje mi się, że w tej chwili wszystkie produkty wytwarzane przez Wojskowy Instytut Wydawniczy mają właśnie taki poziom – miesięcznik „Polska Zbrojna", portal internetowy, jak również pozostałe wydawnictwa, czyli kwartalnik „Bellona" (naukowe pismo wojskowe) i kwartalniki poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, czyli „Przegląd Sił Powietrznych", „Przegląd Morski" i „Przegląd Wojsk Lądowych".

Pochwalę się również tym, że Wojskowy Instytut Wydawniczy, jak i zresztą Redakcja Wojskowa, wydaje nie tylko to, co jest nam dane statutowo. Mamy w swoim dorobku bardzo ciekawe publikacje dodatkowe. Na przykład na dziesięciolecie wstąpienia Polski do NATO wydaliśmy bardzo atrakcyjną „Polskę Zbrojną". Wydaliśmy też zeszyt poświęcony trzydziestoleciu stanu wojennego. Ta rocznica przypadała w ubiegłym roku. Ten zeszyt był plonem dyskusji redakcyjnej z udziałem wybitnych historyków. Wydajemy również „Kurier Weterana", bardzo profesjonalny informator dla weteranów misji, we współpracy z Fundacją „Nikt nie zostaje".

Proszę państwa, chciałbym dodać, że miesięcznik „Polska Zbrojna" i generalnie „Polska Zbrojna" zawsze była i w tej chwili jest jedynym periodykiem wojskowym w Polsce, który ma charakter społeczno-informacyjny. Jak państwo wiecie, na rynku jest w tej chwili kilka wydawnictw poświęconych wojsku, ale one wszystkie dotyczą historii, a przede wszystkim sprzętu i uzbrojenia. My jesteśmy w tej chwili jedyną gazetą, która porusza sprawy żołnierzy, w której można przeczytać o problemach mieszkaniowych, o problemach socjalnych, a również o problemach uzbrojenia.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie dyrektorze, znamy „Polskę Zbrojną". Bardzo ją cenimy, wiemy, co ona zawiera. Proszę podziękować swoim współpracownikom za bardzo ciekawe artykuły.

Zastępca dyrektora WIW Wojciech Kiss-Orski:

Tak jest. Ja również dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Mnie na przykład bardzo podoba się ta część historyczna. Tutaj, w najnowszym wydaniu jej nie widzę, ale dla mnie ta część historyczna jest bardzo interesująca. Czy chciałby pan jeszcze coś dodać?

Zastępca dyrektora WIW Wojciech Kiss-Orski:

Nie. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panu. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeszcze odpowiedź na 3-4 konkretne pytania, które tu padły. Pan pułkownik Nędzi, bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Przepraszam bardzo. Czy jest dzisiaj przedstawiciel Centralnego Archiwum Wojskowego?

Szef Wydziału Kształtowania Zasobu w Centralnym Archiwum Wojskowym ppłk Mirosław Antkiewicz:

Tak, jestem tutaj.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie ministrze, ja bardzo przepraszam, ale wiem, że archiwum wojskowe się rozbudowuje, więc warto byłoby powiedzieć kilka zdań na temat pracy tego archiwum.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Już tylko z powodu, że jest to archiwum, warto o tym powiedzieć.

Szef wydziału w CAW ppłk Mirosław Antkiewicz:

Nazywam się podpułkownik Antkiewicz. Pani przewodnicząca, pani minister, panie ministrze, Centralne Archiwum Wojskowe przechodzi w tej chwili proces przebudowy i rozbudowy w sensie obiektu Archiwum. Liczymy na to, że kiedy zakończy się ten proces, będzie to jeden z najnowocześniejszych obiektów archiwalnych tego typu w kraju. W chwili obecnej praca jest mocno utrudniona. Spotykamy się z wieloma zarzutami, że nie możemy udostępniać archiwaliów naukowcom, osobom, które chcą z nich bezpośrednio korzystać. Niestety, jest to wymóg obecnie trwającej inwestycji.

Staramy się jednak w inny sposób wychodzić w stronę społeczeństwa, w stronę użytkowników. Rozpoczęliśmy umieszczanie zdigitalizowanych materiałów archiwalnych na naszej stronie internetowej. Jest to jeszcze – że tak powiem – wersja beta. Dopiero zaczęliśmy to instalować na tej stronie. Myślę, że coraz więcej materiałów będzie tam zamieszczanych. Uczestniczymy w wielu inicjatywach społecznych i samorządowych. Tylko w tym roku Centralne Archiwum Wojskowe uczestniczyło w wielu wystawach i przedsięwzięciach, które nie mogłyby się bez nas odbyć, gdyż jesteśmy główną instytucją przechowującą materiały dotyczące historii wojska. W związku z 220. rocznicą ustanowienia Orderu Wojskowego Virtuti Militari uczestniczyliśmy w wystawie organizowanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Prezentowaliśmy zespól aktowy na wystawie organizowanej przez Muzeum Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, która była poświęcona rozgrywkom piłki nożnej w polskich siłach zbrojnych i w obozach jenieckich w czasie II wojny światowej.

Jeśli chodzi o organizacje społeczne, to współpracujemy z Towarzystwem Polsko-Brazylijskim. Prezentowaliśmy swoje materiały na organizowanej przez nich wystawie, w związku z osiemdziesiątą rocznicą lotu przez Atlantyk kapitana pilota Stanisława Skarżyńskiego. Uczestniczymy w bardzo dużym projekcie społecznym, który prowadzi Stowarzyszenie „Lepszy Rembertów". Jest to projekt „Rembertów – kolebka Orła Białego", który ma prezentować historię i dziedzictwo kulturowe Warszawy-Rembertowa, jako ośrodka polskiej myśli strategiczno-wojskowej. Przekazaliśmy wiele różnych skanów materiałów na rzecz Stowarzyszenia. Była zorganizowana wystawa. Przygotowanych jest bardzo dużo materiałów, które będą wykorzystane w filmie promocyjnym, na ich stronie internetowej i w przewodniku po Rembertowie.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie pułkowniku, proszę zbliżać się do końca.

Szef wydziału w CAW ppłk Mirosław Antkiewicz:

Tak. Już na koniec chciałbym dodać, że w związku z Euro prezentowaliśmy również wystawę „Nie samą służbą żołnierz żyje". W dokumentach i fotografiach przedstawiliśmy rozwój sportu Wojska Polskiego. Centralne Archiwum Wojskowe oprócz zadań statutowych, związanych z gromadzeniem i przechowywaniem materiałów i dokumentacji wytworzonej przez resort obrony narodowej, stara się również uczestniczyć w realizacji zadań społeczno-kulturalnych na rzecz wojska czy społeczeństwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Bardzo dziękuję. Ciekawe zbiory. Myślę, że każdy z nas ma jakąś rodzinę wojskową, którą można znaleźć w archiwach w Rembertowie. Proszę podziękować panu dyrektorowi Żakowi i wszystkim współpracownikom. Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Pan pułkownik Nędzi, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Bardzo proszę. Będziemy się zbliżać do końca.

Zastępca dyrektora departamentu w MON płk Jerzy Nędzi:

Pani przewodnicząca, pani poseł, każdy żołnierz doskonale wie, co znaczy „nikt nie zostaje". Jesteśmy bardzo wdzięczni za tę inicjatywę. Mamy nadzieję, że nie będzie ona ostatnia. Gdybyśmy w Departamencie próbowali zapomnieć, co to znaczy, to pan minister w krótkich żołnierskich słowach nam to przypomni.

Chciałem również odpowiedzieć na pytanie o Muzeum Marynarki Wojennej. Rzeczywiście, budynek jest oddany do użytku. Trwa przygotowywanie wystawy. Uroczysty moment otwarcia Muzeum Marynarki Wojennej nastąpi 28 listopada br. Chciałbym jeszcze prosić o możliwość odpowiedzenia na pytanie dotyczące klubów jednostek wojskowych przez szefa kultury, a na temat klas wojskowych przez szefa Oddziału Edukacji Obywatelskiej.

Szef Oddziału Kultury i Oświaty DWiPO MON płk Marek Lisowski:

Szanowni państwo, zmiana w systemie funkcjonowania wojskowych ośrodków kultury w zasadzie nie polegała na ich likwidacji, ale na zmianie systemu zarządzania nimi. Do 2009 r. w siłach zbrojnych funkcjonowało rzeczywiście 90 klubów garnizonowych, które prowadziły swą działalność szeroko, na rzecz środowiska wojskowego w garnizonach wojskowych oraz na rzecz lokalnych społeczności. Funkcjonowało także 136 klubów żołnierskich. Funkcjonowały one na terenie jednostek wojskowych. Ich działalność była skupiona wewnątrz jednostki wojskowej. Była skierowana do żołnierzy służby zasadniczej, jako ludzi, obywateli w mundurach, którzy mieli ograniczone możliwości korzystania czy dysponowania własnych czasem. Dlatego też ich głównym zadaniem było zapewnienie im dostępu do dóbr kultury na terenie jednostek wojskowych.

W momencie, kiedy zrezygnowano ze służby z poboru, rozformowano kluby żołnierskie i kluby garnizonowe. Obiekty znajdujące się na terenie jednostek wojskowych, w których funkcjonowały kluby żołnierskie, zostały wykorzystane do innych celów szkoleniowych jednostek wojskowych. W obiektach zajmowanych przez kluby garnizonowe powstały kluby jednostek wojskowych. Istotą jest to, że klubami garnizonowymi zarządzali dowódcy okręgów wojskowych, którzy z dosyć daleka obserwowali potrzeby środowisk lokalnych w garnizonach. Doszliśmy do wniosku, że nikt nie zna lepiej potrzeb środowiska wojskowego, potrzeb swoich żołnierzy i pracowników wojska, byłych żołnierzy i środowiska garnizonu niż dowódca jednostki wojskowej. Dlatego te kluby zostały podporządkowane bezpośrednio dowódcom jednostek wojskowych i nazywają się klubami jednostek wojskowych. Noszą nazwę jednostek wojskowych. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że w tej chwili procedowana jest decyzja ministra obrony narodowej, która umożliwi kierownikom i pracownikom klubów realizację wszystkich zgłoszonych dziś przez państwa posłów postulatów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Jeszcze jedna odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Tak, proszę bardzo.

Szef Oddziału Edukacji Obywatelskiej i Ceremoniału Wojskowego DWiPO MON płk Mirosław Kaliński:

Pułkownik Mirosław Kaliński. Na co dzień jestem szefem Oddziału Edukacji Obywatelskiej i Ceremoniału Wojskowego. Na co dzień nie zajmuję się klasami o profilu mundurowym, natomiast do zabrania głosu upoważnia mnie to, że w latach od 1999 do 2004 r. zajmowałem się czy odpowiadałem za eksperyment z klasami, które wówczas nazywały się klasami o profilu wojskowym. Pragnę państwu dosłownie w kilku krótkich słowach przypomnieć, że uczestniczyło w tym eksperymencie 96 szkół. Były to faktycznie oddziały tylko i wyłącznie o profilu wojskowym. W tych klasach było 2,5 tys. chłopców i dziewcząt. Na każdego ucznia Ministerstwo Obrony Narodowej dawało 500 zł, czyli były to szkoły pod patronatem ministra obrony narodowej.

I jeszcze tylko jedna kwestia dotycząca historii. Te klasy były tworzone wtedy, gdy była tendencja utworzenia obrony terytorialnej. Powstawały odpowiednie oddziały obrony terytorialnej. Z chwilą, gdy te oddziały zlikwidowano, te szkoły nie miały po prostu racji bytu. W 2004 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Obrony Narodowej podpisały porozumienie, żeby kontynuować tego typu kształcenie w szkołach ponadgimnazjalnych, ale na zasadach, które opracują wspólnie dyrektorzy szkół, organy prowadzące i ewentualnie organizacje wspierające takie, jak np. „Strzelec”, „Sokół” czy Związek Harcerstwa Polskiego.

Teraz, co dzieje się aktualnie? Aktualnie ok. 200 szkół prowadzi klasy o profilu mundurowym. Są to klasy wojskowe, pożarnicze, policyjne, jak również Straży Granicznej. Są takie szkoły, które te wszystkie dziedziny prowadzą naraz. Są to szkoły o charakterze koedukacyjnym. Proszę jednak mieć tę świadomość, że te szkoły nie prowadzą badań lekarskich. Młodzież szkolna, która jest tam przyjmowana, nie podlega weryfikacji zdrowotnej. To utrudnia nam automatyczne przyjmowanie chłopców i dziewcząt do służby wojskowej.

W jaki sposób wojsko wspiera klasy o tym profilu? Wojsko udostępnia bezpłatnie place ćwiczeń i poligony, przekazuje również bezpłatnie sprzęt zbędny wojsku, przekazuje również bezpłatnie materiały promocyjne. Ponadto organy prowadzące, a konkretnie mówiąc, organizacje pozarządowe, które wspierają te szkoły, mogą wystąpić w ramach zadań zleconych o wsparcie obozów przysposobienia wojskowego, konkursów i zawodów. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Dziękujemy.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, reasumując, pragnę przekazać, że praca pańskich podwładnych, którzy zajmują się działalnością edukacyjną, promocyjną i kulturalną jest prze nas – przez posłów – doceniana, a jestem przekonana, że również przez ministra obrony narodowej. Dziękuję wszystkim państwu, po pierwsze, za bardzo dobry materiał, a także za przekaz tego materiału. Mam nadzieję, że ta tematyka nie zakończy się na dniu dzisiejszym. Będziemy ją kontynuować. Teraz chcieliśmy odwiedzić Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Jeszcze raz wszystkim państwu serdecznie dziękuję. Państwu ministrom i wszystkim współpracownikom bardzo dziękuję.

Panie ministrze, przechodzimy do punktu 2. Jest to bardzo krótki punkt. Proszę państwa, pragnę poinformować, że pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o uchyleniu dekretu o obszarach szczególnie ważnych dla obrony kraju oraz o zmianie ustawy – Kodeks morski, z druku nr 663, odbyło się podczas poprzedniego posiedzenia Sejmu. W dniu 11 września 2012 r. na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu projekt został przesłany do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia. Proszę pana ministra o przedstawienie krótkiego uzasadnienia projektu. Następnie przejdziemy do ewentualnych pytań do wnioskodawcy oraz do rozpatrywania poszczególnych artykułów projektu ustawy. Na końcu przegłosujemy całość ustawy oraz wybierzemy posła sprawozdawcę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Uzasadnienie przedstawi pani minister.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Bardzo proszę panią minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Beata Oczkowicz:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, projekt ustawy o uchyleniu dekretu z 6 września 1951 r. o obszarach szczególnie ważnych dla obrony kraju oraz o zmianie ustawy – Kodeks morski, będący przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji, został przygotowany, ponieważ regulacje zawarte w wymienionym dekrecie całkowicie utraciły aktualność, co stwarza również konieczność jednoczesnego dokonania zmiany art. 238 § 1 ustawy z dnia 18 września 2001 r. Kodeks morski.

W wyroku z dnia 3 lipca 2001 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją i utracie z dniem 2 lipca 2002 r. mocy obowiązującej art. 1 uchylanego dekretu. Stanowił on, że Rada Ministrów może na wniosek ministra obrony narodowej uznać pewne obszary za szczególnie ważne dla obronności kraju i wprowadzić na nich różne ograniczenia, m.in. prawa własności, posiadania czy przebywania. W obrocie prawnym pozostały jednak normy i przepisy, które określały, jak należy przyznawać odszkodowania od państwa oraz ewentualnie pociągać do odpowiedzialności karnej za wykroczenia przeciwko przepisom wydanym na podstawie tego uchylonego art. 1 dekretu.

Skutkiem derogowania dekretu będzie również utrata mocy obowiązującej przez rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 września 1948 r. o uznaniu półwyspu helskiego oraz obszarów Redłowo, Sobieszewo, Kępa Oksywska, Westerplatte i ich okolic za rejon umocniony. Obszary te utraciły obecnie znaczenie obronne. Dlatego też utrzymanie w systemie prawnym regulacji dotyczących tych obszarów jest w tej chwili zbędne. W obecnym czasie te tereny uległy znacznemu zurbanizowaniu. Punkty geograficzne uległy zatarciu w wyniku rozszerzenia granic aglomeracji miejskich. Siły zbrojne na tych terenach użytkują nieruchomości obejmujące kompleksy wojskowe będące czasami terenami zamkniętymi. Obszary te znajdują się w wyłącznej kompetencji organów wojskowych. Pas nadbrzeżny tych obszarów znajduje się w kompetencji właściwych terytorialnie urzędów morskich, z wyłączeniem portów wojennych.

Akweny morskie niezbędne do zabezpieczenia działalności Marynarki Wojennej zostały określone w ustawie z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej. Ta ustawa zabezpiecza interesy terenów zamkniętych i terenów wojskowych w art. 37 ust. 3, który stanowi, że wszelkie pozwolenia na budowę, decyzje o warunkach zabudowy czy plany zagospodarowania przestrzennego wymagają uzgodnienia z dyrektorem właściwego urzędu morskiego. Te strefy są obecnie naniesione na mapy morskie. W zależności od potrzeb, są na stałe lub czasowo zamykane dla rybołówstwa i żeglugi. W chwili obecnej na polskich mapach nawigacyjnych oraz w publikacjach nautycznych wydawanych przez Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej nie widnieją żadne ograniczenia żeglugi w granicach omawianych terenów umocnionych.

Szanowni państwo, pragnę podkreślić, że reżimy prawne odnoszące się do terenów umocnionych, wydane na podstawie ustawy z dnia 28 stycznia 1932 r. o stosunkach prawnych w obszarach warownych i rejonach umocnionych, dostosowane były do potrzeb odpowiadających doktrynie wojny pozycyjnej i w tej chwili straciły swoją aktualność. Chcę zapewnić, że uchylenie tych przepisów nie stanowi zagrożenia dla interesów sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz dla bezpieczeństwa i obronności państwa, ponieważ w aktualnym stanie prawnym istnieją normy zapewniające stosowną ochronę w tym zakresie. Jest to art. 6 ust. 2 pkt 4 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, art. 19 ust. 1 pkt 3 oraz art. 19 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami…

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

I prawo geodezyjne.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Tak jest. I Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

To tyle?

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Dodam, że wraz z uchyleniem tego dekretu musimy zmienić art. 238 § 1 Kodeksu morskiego, który również odnosi się do rejonów umocnionych, których w tej chwili nie będzie. To wszystko, dziękuję bardzo. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję pani minister. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do art. 1?

Czy są uwagi do art. 2?

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Ja mam pytanie.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Proszę. Pani poseł Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Chciałam zapytać panią minister, czy w związku z tymi zmianami w Kodeksie morskim, związanymi z uchyleniem dekretu, jeżeli będzie wydobywane mienie wojskowe, to w dalszym ciągu wydobycie tego mienia będzie wymagało zezwolenia odpowiednich władz wojskowych? Tak to rozumiem. Czy tak?

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Tak.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Czy są uwagi do art. 2? Nie ma.

Czy są uwagi do art. 3? Nie ma uwag.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie. Nie wnosimy żadnych uwag.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Nie ma żadnych?

Legislator Wojciech Paluch:

Żadnych.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Czyli przyjmujemy całość projektu ustawy. Proszę o przegłosowanie. Kto jest za? (8) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Komisja Obrony Narodowej przyjęła projekt ustawy o uchyleniu dekretu o obszarach szczególnie ważnych dla obrony kraju oraz o zmianie ustawy – Kodeks morski.

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był poseł z Wybrzeża, pan poseł Budnik. Czy tak, panie pośle? Zgadza się pan? Dobrze.

Kto z państwa jest za? (8) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Pan poseł Budnik jest sprawozdawcą tego projektu ustawy.

W sprawach bieżących pragnę państwa poinformować, że przewodniczący Komisji zwrócił się do Prezydium Sejmu z wnioskiem o wyrażenie zgody na zorganizowanie w dniu 9 października br., tj. we wtorek przed posiedzeniem Sejmu, wizytacji grupy posłów z Komisji w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Celem wizytacji będzie zapoznanie się z projektem budowy śmigłowca bezzałogowego SW-4 „Solo". W związku z tym proszę państwa posłów o zgłaszanie w sekretariacie deklaracji wyjazdu.

Informuję również, że stała podkomisja do spraw współpracy z zagranicą i NATO planuje wizytację w Dowództwie Wojsk Specjalnych w Krakowie w dniu 16 października br. Członków podkomisji bardzo proszę o zgłaszanie udziału w sekretariacie.

Dziękuję wszystkim państwu. Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.